Cena gazety: **4,99 zł** (5% VAT) **Nr 3 (1162)** **20 - 26 stycznia 2026 r.**

ISSN: 1644-0579
Nr ind: 288764
9 771644 057606
N 1555

facebook.com/NOWaGazetaBilgorajska

NOWa gazeta biłgorajska

Teraz jesteśmy co tydzień!

nowa@gazetabilgoraj.pl www.gazetabilgoraj.pl

Piękny koncert kolęd w parafii Chrystusa Króla w Biłgoraju



STRONA 24

Biłgoraj / Aleksandrów / Biszcza / Frampol / Goraj / Józefów / Księżpol / Łukowa / Obsza / Tarnogród / Tereszpol / Turobin / Potok Górny

Pierwsze bale studniówkowe AD 2026

STRONA 8/9

Zdjęcia i filmy ze studniówek na gazetabilgoraj.pl



Bal studniówkowy ZSZiO w Janowie Lubelskim



Bal maturalny Budowlanki odbył się po raz pierwszy w Leżajsku

GMINA FRAMPOL

Co dalej z mandatem radnej Wach?

Sprawa pod lupą kolejnego sądu



Radna Wach wypowiedziała Radzie Miejskiej we Frampolu sądową batalię

STRONA 4

Sezon studniówkowy wystartował!

Bale coraz dalej od Biłgoraja, koszty coraz wyższe. Ile w tym roku trzeba wydać na studniówkę?

STRONA 7

Sądy i prokuratura nadal zajmują się Romanowskim

Co nowego w sprawie posła Ziemi Biłgorajskiej?

Sprawa Europejskiego Nakazu Aresztowania posła Ziemi Biłgorajskiej ponownie przed sądem. Nowa sędzia wyznaczona poza losowaniem
Śledztwo dotyczące zatrzymania posła Romanowskiego umorzone.
Prokurator: „Sprawa ta miała charakter bezprecedensowy”



STRONA 5

IV Obszański Konkurs Kolęd o Złotą Gwiazdę Betlejemską



STRONA 19

Babiczanki i Dorbozianki bezkonkurencyjne

Tragedia na Ziemi Biłgorajskiej

Szkoła żegna zmarłego ucznia

STRONA 4

R E K L A M A

BIŁGORAJSKIE CENTRUM KOMINIARSTWA

Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie), wkłady kominowe ceramiczne, nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów i remonty ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 578 143 582

HISTORIA

Jak dawniej wyglądał Tarnogród?

STRONA 15

Gmina Aleksandrów:

Próbowano ukraść znak. Wójt wyznacza nagrodę

STRONA 20

BIL

eprasa.pl 8501e5addf

S T O P K A

NOWa biłgorajska

„Nowa Gazeta Biłgorajska"

WYDAWCA:
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
Wygnanów 20,
21-306 Czemierniki

KONTAKT:
nowa@gazetabilgoraj.pl

REDAKCJA:
Natalia Račaitis
(redaktor prowadząca)
780 029 973
natalia@gazetabilgoraj.pl



Kacper Kyc



Magdalena Kołcon



WSPÓŁPRACOWNICY:

Michał Kańkowski



SPORT:
Tomasz Zalewa
791 132 007

REDAKTOR NACZELNY:
Mateusz Orzechowski

MARKETING I REKLAMA:
Anna Borowiec
(dyrektor ds. marketingu)
Anna Mokrzycka
tel. 691 782 434,
mokrzycka@24wspolnota.pl

OGŁOSZENIA I REKLAMA:
Agata Badziak
tel. 517 070 803,
badziak@24wspolnota.pl

Tarnogród zagra z WOŚP. I to dwa dni!

Tarnogród po raz kolejny stanie się miejscem wyjątkowego święta muzyki, wspólnoty i dobroczynności. Wielki finał wystartuje już w sobotę, 24 stycznia i wygląda na to, że będzie się działo

Już w sobotę, 24 stycznia o godz. 17 na scenie Tarnogrodzkiego Ośrodka Kultury (TOK) rozpoczną się koncerty w ramach 34. finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Wystąpią m.in. zespoły Impuls, Fire LBL oraz Buba Zet, gwarantując energetyczne rozpoczęcie wydarzenia.

Finał będzie kontynuowany w niedzielę, 25 stycznia od godz. 16 w sali widowiskowej TOK, gdzie odbędzie się Tarnogrodzka Aukcja z Serduszkiem. Nie zabraknie również lokalnych atrakcji muzycznych: zagrają Zespoły Artystyczne TOK, Tarnogrodzka Orkiestra Dęta, Dziecięcy Zespół Wokalny oraz Tarnogrodzka Kapela Ludowa.

Wydarzenie poświęcone jest wsparciu dzieci chorych na choroby przewodu pokarmowego, a jego organizatorzy zachęcają mieszkańców Tarnogrodu i okolic do udziału w tym wyjątkowym finale.

Natalia Račaitis



plakat

Finał WOŚP odbędzie się również w Biłgorajskim Centrum Kultury, na dzień publikacji artykułu, nie było jeszcze gotowego programu

Co, gdzie, kiedy?

STYCZEŃ 23 PT.

godz. 17, **CeZik z projektem Nutkosfera**, Biłgoraj, BCK. bilety 80/90 zł

godz. 16.30, **warsztaty z handletteringu z okazji Dnia Pisma Ręcznego** BCK Biłgoraj, zapisy: 686 04 15 wewn. 252

STYCZEŃ 24 SOB.

godz. 14, **Charytatywny Halowy Turniej Piłkarski Zakładów Pracy 2026**, Hala ZSBIO w Biłgoraju

godz. 17, **Finał WOŚP w Tarnogrodzie**, TOK Tarnogród

STYCZEŃ 25 NIEDZ.

godz. 14, **Gminny Przegląd Kolęd i Pastorałek**, GOKSiR Biszcza

godz. 16 **Finał WOŚP w Tarnogrodzie**, TOK Tarnogród

15:00, **Gminny Koncert Kolęd,** Sala Widowiskowa MGOK we Frampolu.

godz. 17, **Koncert kolęd „Na początku było Słowo"**, kościół parafialny pw. Matki Bożej Częstochowskiej w Tereszpolu-Zaorendzie

godz. 15, **Koncert kolęd i pastorałek „Hej kolęda, kolęda!"**. Księżpol, GOK

godz. 15, **XX Przegląd Kolęd i Pastorałek,** remiza OSP w Hedwiżynie.

Sport, który pomaga. Charytatywny turniej zakładów pracy!

W sobotę, 24 stycznia w Hali ZSBIO w Biłgoraju odbędzie się Charytatywny Halowy Turniej Piłkarski Zakładów Pracy 2026.

Wydarzenie rozpocznie się o godzinie **14** i będzie miało charakter sportowo-charytatywny.

W turnieju wezmą udział **zakłady pracy, drużyny niezrzeszone** oraz **oldboje**. Rozgrywki prowadzone będą w formule **pięciu zawodników w polu plus bramkarz,** a w zawodach wystąpi łącznie **osiem drużyn**. Celem turnieju jest nie tylko sportowa rywalizacja, ale przede wszystkim wsparcie szczytnej inicjatywy.

Całość wydarzenia organizowana jest pod hasłem **„Gramy dla Adasia Iwanejko"**, a dochód z turnieju zostanie przeznaczony na pomoc dla Adasia. Zapisy do turnieju prowadzone są telefonicznie pod numerem **579 492 421**.

Magdalena Kołcon



Fot.PCS



Fot.plakat



BIL

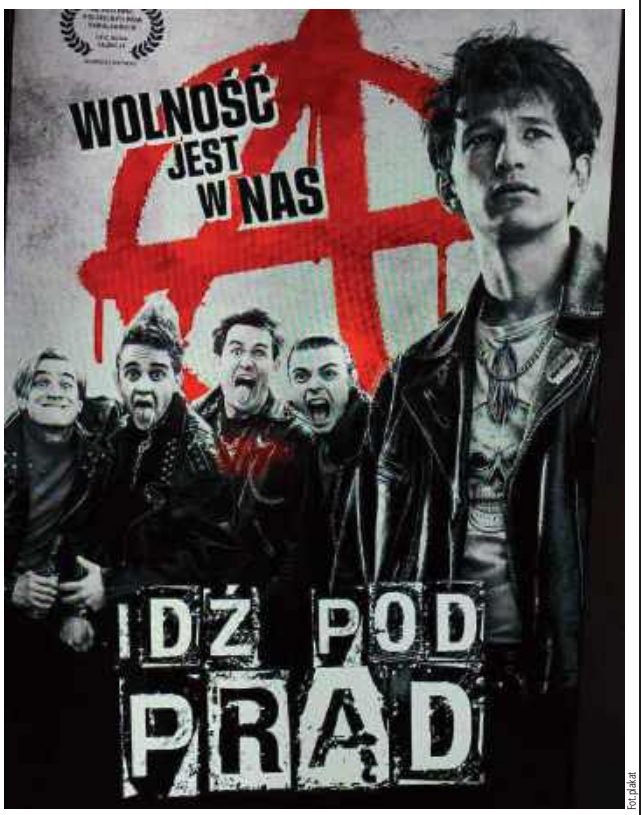
eprasa.pl 8501e5addf

Film biłgorajskich twórców w głównym paśmie TVP 1. Kiedy emisja?





Reżyserem filmu jest pochodzący z Biłgoraja Wiesław Paluch, a producentem towarzyszącym mieszkający w Biłgoraju Tadeusz Pisarczyk



Fot. plakat

Film pochodzących z Biłgoraja twórców zdobył Ogólnopolską sławę. Już niebawem będzie go można obejrzeć w TVP 1. Łapcie szczegóły i szykujcie popcorn.

TVP 1 wyemituje film „Idź pod prąd" w cyklu „Hit na sobotę". Produkcja opowiada historię narodzin polskiego punka w małym miasteczku Ustrzyki Dolne. Film wyreżyserował Wiesław Paluch, a producentem towarzyszącym jest Tadeusz Pisarczyk - obaj to twórcy pochodzący z Biłgoraja. Ich film łączy elementy biografii, muzyki i dramatu społecznego, pokazując młodzieńczy bunt jako formę walki o wolność i własną tożsamość.

Bunt nastolatków z Ustrzyk Dolnych

Akcja filmu przenosi widzów do drugiej połowy lat 70. Grupa nastolatków, zainspirowana muzyką Sex Pistols, postanawia grać punk rocka. Tworzą zespół KSU, mimo represji ze strony władz PRL i zyskują ogólnopolską rozpoznawalność.

Emisja w TVP 1

Film zostanie pokazany w głównym paśmie wieczornym TVP 1, w cyklu „Hit na sobotę", co daje widzom okazję do poznania historii polskiego punka bez wychodzenia z domu. To także szansa, by docenić lokalne inspiracje i realne wydarzenia, które ukształtowały młodzieżową scenę muzyczną PRL. Emisja filmu w sobotę 24 stycznia o godz. 21.25

Natalia Račaitis

Urząd Pracy Biłgoraj

Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Osoba na stanowisko fryzjerskie/ barberskie, Zamch	1	5 000,00 zł	u
Stanowisko piekarnicze, Biłgoraj/ Surma	1	6 000,00 zł	u
Stanowisko garmażeryjne, Biłgoraj/Grand Beef	1	4 806,00 zł	u
Magazynier (K/M), Rakówka/ MOTION	1	4 806,00 zł	u
Księgowy, Biłgoraj/TANIPIT	1	5 500,00 zł	u
Pracownik do zbijania palet (K/M), Smólsko Duże/Gołąb	1	4 806,00 zł	u
Operator taśmówki, Smólsko Duże/Gołąb	1	4 806,00 zł	u
Sprzedawca części rolniczych, Chmielek/TRANS-TRAK	1	4 806,00 zł	u
Nauczyciel psycholog, Księżpol/SP	0,5	2 830,00 zł	u
Robotnik gospodarczy (K/M), Ciosny/Tworek	1	4 806,00 zł	u
Stanowisko ds. BHP, Biłgoraj/ZUS	1	5 200,00 zł	u
Pomoc kuchenna, Biłgoraj/Bistro na Piętrze	1	4 806,00 zł	u
Technik organizacji produkcji, Biłgoraj/Manufaktura Mebli	1	4 666,00 zł	u
Palacz C.O., Biszcza/SM Iskra	1	4 666,00 zł	u

u – umowa o pracę

Miasto zakończyło inwestycję za 12 mln zł. Trzy miesiące przed czasem

W Biłgoraju ma być teraz ciepło, ekologicznie i nowocześnie. A wszystko dzięki zakończonej właśnie inwestycji, za którą rachunek opiewa na 12 mln zł. Na co dokładnie poszył pieniądze?

Przedstawiciele Urzędu Miasta Biłgoraja poinformowali, że zakończyła się modernizacja ciepłowni BPEC Sp. z o.o. w Biłgoraju. Inwestycja kosztowała ponad 12 mln zł i w dużej części sfinansowana została z rządowego programu Polski Ład. W środę, 13 stycznia miał miejsce odbiór inwestycji.

Prace zakończone przed terminem

Modernizacja ciepłowni obejmowała montaż pomp ciepła odzyskujących energię z oczyszczonych ścieków oraz budowę instalacji fotowoltaicznej. Zadanie realizowano w formule „zaprojektuj i wybuduj".

Roboty zakończono 6 listopada 2025 roku, trzy miesiące wcześniej niż przewidywała umowa.

BIL



Fot. miasto biłgoraj

Modernizacja ciepłowni obejmowała montaż pomp ciepła odzyskujących energię z oczyszczonych ścieków oraz budowę instalacji fotowoltaicznej. Zadanie realizowano w formule „zaprojektuj i wybuduj"

W ramach zadania powstało nowe źródło ciepła wykorzystujące energię odzyskiwaną z oczyszczonych ścieków pochodzących z Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. w Biłgoraju. Dodatkowo wybudowano instalację fotowoltaiczną o mocy około 190 kWp.

Ile kosztowała inwestycja

Całkowity koszt przedsięwzięcia wyniósł 12 090 900 zł brutto. Dofinansowanie z Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych wyniosło 8 mln zł, co stanowi 66,17 proc. wartości inwestycji.

Co powstało w ramach modernizacji

W ramach zadania powstało nowe źródło ciepła wykorzystujące energię odzyskiwaną z oczyszczonych ścieków pochodzących z Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. w Biłgoraju. Dodatkowo wybudowano instalację fotowoltaiczną o mocy około 190 kWp.

Zakres prac obejmował m.in. budowę budynku pomp ciepła i pompowni, wykonanie zbiornika retencyjnego ścieków oczyszczonych, montaż pomp ciepła typu woda–woda, wykonanie instalacji elektrycznych i automatyki oraz zagospodarowanie terenu wokół obiektu.

Co to oznacza dla ciepłowni

Jak przekazano w komunikacie miasta, nowy system ma zmniejszyć zużycie paliw kopalnych oraz ograniczyć emisję zanieczyszczeń. Udział energii cieplnej wytwarzanej przez nową instalację ma stanowić ponad 20 proc. całkowitej produkcji ciepła w biłgorajskiej ciepłowni.

- Nowe urządzenia zostały włączone do istniejących układów technologicznych ciepłowni – poinformowano w komunikacie Urzędu Miasta.

Natalia Račaitis

Gdzie w Biłgoraju składować nadmiar śniegu?

Miasto Biłgoraj informuje o nowym sposobie organizacji wywozu śniegu w związku z intensywnymi opadami.

Miasto Biłgoraj informuje, że dopuszcza wywóz śniegu do wyznaczonego miejsca znajdującego się obok parkingu przy cmentarzu przy ulicy Lubelskiej.

Miejsce to zostało wskazane jako punkt czasowego składowania śniegu, co ma na celu usprawnienie działań porządkowych oraz utrzymanie przejezdności ulic i parkingów na terenie miasta.

Miasto apeluje, aby korzystać wyłącznie z wyznaczonego miejsca i przestrzegać zasad bezpieczeństwa oraz porządku podczas prowadzonych prac.

Magdalena Kołcon

Napisz do nas !

Zgłoś nam sprawę, a nasi dziennikarze się tym zajmą. Czekamy na interwencje, ale też zdjęcia, ciekawych rozmówców, zapowiedzi wydarzeń i informacje co dzieje się w powiecie biłgorajskim i blisko Ciebie. Będziemy przekazywać, reagować, pytać i wyjaśniać. Po to są media.

eprasa.pl 8501e5addf

Co dalej z mandatem radnej Wach? Sprawa pod lupą kolejnego sądu

Rada Gminy Frampol w lipcu ubiegłego roku podjęła uchwałę o wygaszeniu mandatu radnej miejskiej Zofii Wach. Ale od tamtej pory radna nadal uczestniczy w sesjach, głosuje i zabiera głos. A sprawą uchylania mandatu zajmuje się sąd administracyjny. Ten pierwszej instancji wydał już wyrok, ale, jak udało nam się ustalić, złożona została skarga kasacyjna. To co dalej z mandatem radnej Wach?

Radna gminy Frampol Zofia Wach złożyła skargę kasacyjną do Naczelnego Sądu Administracyjnego od wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie, który oddalił jej skargę na uchwałę Rady Miejskiej wygaszającą jej mandat. Do czasu prawomocnego rozstrzygnięcia sprawy radna zachowuje pełnię praw i aktywnie uczestniczy w pracach rady.

Uchwała o wygaszeniu mandatu

Przypomnijmy, że Rada Miejska we Frampolu w lipcu ubiegłego roku podjęła uchwałę o wygaszeniu mandatu radnej Zofii Wach w związku z niezłożeniem przez nią w ustawowym terminie oświadczenia majątkowego. Zgodnie z obowiązującymi przepisami niedopełnienie tego obowiązku, mimo dodatkowego terminu, skutkuje utratą mandatu z mocy prawa.

Skarga do WSA

Radna nie zgodziła się z tą decyzją i skorzystała z przysługujących jej środków prawnych. Jak ustaliła Nowa Gazeta Biłgorajska, Zofia Wach złożyła skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie, domagając się uchylenia uchwały Rady Miejskiej. Sąd jednak oddalił skargę, uznając, że uchwała została podjęta zgodnie z prawem i jest ważna.



Fot.um Frampol

Rada Miejska we Frampolu w lipcu ubiegłego roku podjęła uchwałę o wygaszeniu mandatu radnej Zofii Wach w związku z niezłożeniem przez nią w ustawowym terminie oświadczenia majątkowego. Radna wypowiedziała Radzie sądową batalię

Wyrok WSA nie zakończył sprawy. Sprawę zbada NSA

Jak udało się ustalić naszej redakcji, **13 stycznia** Zofia Wach złożyła skargę kasacyjną do Naczelnego Sądu Administracyjnego. Oznacza to, że najwyższy organ sądownictwa administracyjnego zajmie się oceną wcześniejszego orzeczenia. Do momentu wydania prawomocnego wyroku przez NSA uchwała o wygaszeniu mandatu nie wywołuje ostatecznych skutków prawnych.

Radna nadal wykonuje mandat

Do czasu zakończenia postępowania sądowego Zofia Wach pozostaje pełnoprawną radną gminy Frampol. Ma prawo uczestniczyć w sesjach Rady Miejskiej, zabierać głos oraz brać udział w głosowaniach. I radna aktywnie korzysta z tych uprawnień. Brała udział m.in. w sesji budżetowej, uczestnicząc w dyskusji nad kluczowymi dla gminy decyzjami finansowymi.

Co dalej?

O dalszym losie mandatu Zofii Wach zdecyduje Naczelny Sąd Administracyjny. Dopiero prawomocne rozstrzygnięcie tej instancji przesądzi, czy uchwała Rady Miejskiej we Frampolu o wygaszeniu mandatu stanie się ostatecznie skuteczna. Do tego czasu sytuacja w Radzie Miejskiej pozostaje bez zmian, a radna nadal wykonuje swoje obowiązki.

Natalia Račaitis

Tragedia na Ziemi Biłgorajskiej. Szkoła żegna zmarłego ucznia

Z ogromnym smutkiem i niedowierzaniem społeczność szkoły w Różańcu przyjęła wiadomość o śmierci swojego ucznia. Dyrekcja i nauczyciele złożyli rodzinie i bliskim wyrazy współczucia i wsparcia w tym trudnym czasie.

Śmierć młodego człowieka to zawsze dramat, którego trudno wyrazić słowami. Jakub był częścią szkolnej społeczności Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Różańcu - był uczniem, kolegą i przyjacielem. Jego odejście wstrząsnęło całym gronem pedagogicznym oraz rówieśnikami.

Dyrekcja szkoły wraz z całym gronem pedagogicznym podkreśla, że łączy się w bólu i żałobie z rodziną i bliskimi Jakuba. Nauczyciele i uczniowie żywią nadzieję, że pamięć o nim pozostanie żywa w sercach wszystkich, którzy mieli okazję go poznać

Szkoła organizuje wewnętrzne spotkania i momenty refleksji, aby upamiętnić swojego ucznia i wspierać młodzież w przeżywaniu straty. Jakub na zawsze pozostanie częścią szkolnej społeczności – w pamięci nauczycieli, kolegów i wszystkich, którzy go znali.

Natalia Račaitis

Uwierzyła, że rozmawia z pracownikami banku. Straciła oszczędności

26-letnia mieszkanka powiatu biłgorajskiego padła ofiarą oszustwa telefonicznego. Uwierzyła, że rozmawia z pracownikami banku i wykonując ich polecenia, straciła ponad 18 tysięcy złotych.

Do Komendy Powiatowej Policji w Biłgoraju zgłosiła się 26-letnia mieszkanka powiatu biłgorajskiego, która padła ofiarą oszustwa metodą „na pracownika banku". Kobieta uwierzyła, że jej oszczędności są zagrożone i wykonując polecenia oszustów, straciła ponad 18 tysięcy złotych.

Jak ustalili policjanci, do 26-latki zadzwonił mężczyzna podający się za pracownika banku. Poinformował ją, że na jej dane ktoś próbował zaciągnąć kredyt. Gdy kobieta zaprzeczyła, rozmówca stwierdził, że doszło do próby oszustwa, po czym połączył ją rzekomo z „działem bezpieczeństwa banku".

Podczas kolejnej rozmowy kobieta usłyszała, że w celu zabezpieczenia środków musi autoryzować blokady na koncie. Przekonana, że w ten sposób chroni swoje pieniądze, kilkanaście razy zatwierdzała otrzymywane kody. W rzeczywistości działania te umożliwiły oszustom wypłatę środków z jej rachunku. W efekcie 26-latka straciła ponad 18 tysięcy złotych.

Policja po raz kolejny apeluje o zachowanie ostrożności w kontaktach z nieznajomymi. Funkcjonariusze przypominają, że pracownicy banków nigdy nie proszą o podanie haseł, PIN-ów, loginów ani kodów autoryzacyjnych. Nie należy również wykonywać poleceń dotyczących finansów przekazywanych telefonicznie ani instalować aplikacji z przesłanych linków. W przypadku podejrzanego telefonu najlepiej rozłączyć się i osobiście skontaktować z bankiem w celu wyjaśnienia sytuacji.

Magdalena Kołcon

NEKROLOGI



Stanisław Dziduch

90 lat, zmarł 11 stycznia

Orkiestra z Krasnobrodu z wizytą w Soli



Wierni i goście byli zachwyceni występem tego zespołu muzycznego

18 stycznia w kościele parafialnym pw. św. Michała Archanioła w Soli odbywało się ciekawe wydarzenie - koncert w wykonaniu Krasnobrodzkiej Orkiestry Dętej.

Do solskiej świątyni zawitali wyjątkowi goście - Mariola Czapla dyrektor Krasnobrodzkiego Domu Kultury oraz burmistrz Krasnobrodu Kazimierz Misztal. Wierni mogli posłuchać muzyki tego zespołu nie tylko w czasie mszy św., odprawianej przez proboszcza solskiej parafii ks. Krzysztofa Jankowskiego, a po nabożeństwie kransobrodzki zespół zaprezentował repertuar.

Michał Kańkowski



Krasnobrodzka Orkiestra Dęta

R E K L A M A

SURMA
DOM POGRZEBOWY
KAMIENIARSTWO

USŁUGI POGRZEBOWE I KAMIENIARSKIE
NA CMENTARZU
PARAFIALNYM I KOMUNALNYM
PRZY ULICY LUBELSKIEJ

23-400 Biłgoraj, ul. Lubelska 52
tel. 84 686 07 65, tel. 24h 502 965 025,
www.bmsurma.com.pl

BIL

eprasa.pl 8501e5addf

Sprawa Europejskiego Nakazu Aresztowania posła Ziemi Biłgorajskiej ponownie przed sądem. Nowa sędzia wyznaczona poza losowaniem

Sprawa Europejskiego Nakazu Aresztowania wobec Marcina Romanowskiego wraca na wokandę Sądu Okręgowego w Warszawie. Po wyłączeniu sędziego, który miał rozpatrywać sprawę, wyznaczenie nowego sędziego nie nastąpiło w drodze losowania, jak pierwotnie zapowiadano, co wzbudziło dodatkowe zainteresowanie opinii publicznej.

Zmiana sędziego po wniosku prokuratury

Sprawę ponownego wniosku Prokuratury Krajowej o wydanie europejskiego nakazu aresztowania (ENA) wobec posła z Lubelszczyzny, Marcina Romanowskiego, opisał portal TVN 24. Sprawę miał rozpatrywać sędzia Sądu Okręgowego Dariusz Łubowski - ten sam sędzia, który w grudniu ubiegłego roku uchylił ENA dla byłego wiceministra sprawiedliwości.

Prokuratura Krajowa złożyła wniosek o wyłączenie sędziego Dariusza Łubowskiego z ponownego rozpoznania sprawy. Sąd uwzględnił ten wniosek, wskazując na konieczność przekazania sprawy innemu składowi.

Początkowo informowano, że nowy sędzia zostanie wyłoniony losowo. Ostatecznie jednak Sąd Okręgowy w Warszawie sprostował te zapowiedzi. Rzeczniczka Sądu Okręgowego w Warszawie wyjaśniła dziennikarzom TVN24, że sprawa trafiła do sędziego dyżurnego sekcji międzynarodowej zgodnie z wewnętrznymi zasadami organizacyjnymi sądu.

Dlaczego nie było losowania?

Zgodnie z zarządzeniem prezesa sądu, sprawy dotyczące międzynarodowej współpracy sądowej, w tym europejskich nakazów aresztowania, rozpoznawane są przez wyspecjalizowanych sędziów. W sytuacji, gdy sędzia prowadzący tego typu sprawy nie może ich dalej rozpoznawać, przejmuje je sędzia dyżurny tej samej sekcji.

- Zgodnie z zarządzeniem Prezesa (Sądu Okręgowego w Warszawie - red.) powołującego sekcję międzynarodową, jeśli sędzia Dariusz Łubowski nie może z jakichś powodów rozpoznać jakiejś sprawy (urlop, zwolnienie lekarskie, uchylenie orzeczenia przez drugą instancję itp.), wówczas sprawę rozpoznaje sędzia dyżurny. Wynika to ze specjalizacji sędziego Łubowskiego w sprawach międzynarodowych. W związku z tym inni sędziowie nie mają tego typu spraw w zakresie swoich obowiązków, a co za tym idzie, nie występują w systemie losowania w tej kategorii spraw - przekazała rzeczniczka dziennikarce TVN24 Katarzynie Gozdawie-Litwińskiej.

W tym przypadku została nim sędzia Izabela Ledzion, wieloletnia sędzia Sądu Okręgowego w Warszawie, znana m.in. z orzeczeń w głośnych sprawach karnych, w tym dotyczących przestępstw o charakterze terrorystycznym.

Uchylenie ENA i spór wokół decyzji sądu

W grudniu ubiegłego roku sędzia Dariusz Łubowski uchylił wcześniej wydany Europejski Nakaz Aresztowania wobec Marcina Romanowskiego. Obrona polityka argumentowała wówczas, że działania organów ścigania miały charakter polityczny i naruszały konstytucyjne oraz międzynarodowe standardy ochrony praw człowieka.

Z kolei Prokuratura Krajowa ostro skrytykowała to rozstrzygnięcie. Jej przedstawiciele wskazywali, że decyzja została podjęta bez udziału prokuratora prowadzącego sprawę, który nie został poinformowany o terminie posiedzenia. Prokuratura uznała postanowienie za bezzasadne i zapowiedziała dalsze kroki prawne.

Nowy wniosek i stanowisko prokuratury

Minister sprawiedliwości i prokurator generalny Waldemar Żurek zapowiedział, że ściganie Marcina Romanowskiego będzie kontynuowane, a ENA zostanie ponownie skierowany do sądu. Jednocześnie prokuratura zrealizowała zapowiedź dotyczącą wniosku o wyłączenie sędziego, który wcześniej uchylił nakaz.

Aktualnie to sędzia Izabela Ledzion będzie decydować o dalszym losie wniosku o zastosowanie Europejskiego Nakazu Aresztowania wobec byłego wiceministra.

Śledztwo w sprawie Romanowskiego

Marcin Romanowski, poseł Prawa i Sprawiedliwości oraz były wiceminister sprawiedliwości jest podejrzany w śledztwie dotyczącym nieprawidłowości w zarządzaniu Funduszem Sprawiedliwości. Postępowanie, prowadzone od lutego 2024 roku przez Prokuraturę Krajową, obejmuje kilkanaście wątków i dotyczy m.in. przekroczenia uprawnień, niedopełnienia obowiązków oraz działań na szkodę finansów publicznych.

Romanowskiemu przedstawiono łącznie 11 zarzutów, w tym udział w zorganizowanej grupie przestępczej oraz ustawianie konkursów na dotacje z Funduszu Sprawiedliwości. Według śledczych miał on wskazywać podległym urzędnikom podmioty, które powinny otrzymać dofinansowanie, umożliwiać poprawianie ofert po terminie oraz dopuszczać do przyznawania środków podmiotom niespełniającym wymogów formalnych.

Zarzuty obejmują również przywłaszczenie ponad 107 milionów złotych oraz próbę przywłaszczenia kolejnych 58 milionów.

Azyl na Węgrzech i międzynarodowy wymiar sprawy

W grudniu 2025 roku Marcin Romanowski poinformował, że uzyskał azyl polityczny na Węgrzech. Ten fakt znacząco skomplikował procedurę jego ewentualnego zatrzymania i przekazania polskim organom ścigania. Europejski Nakaz Aresztowania pozostaje jednak jednym z kluczowych narzędzi, które zdaniem prokuratury, mogą umożliwić dalsze prowadzenie postępowania.

Natalia Račaitis



Marcin Romanowski

poseł Prawa i Sprawiedliwości oraz były wiceminister sprawiedliwości, jest podejrzany w śledztwie dotyczącym nieprawidłowości w zarządzaniu Funduszem Sprawiedliwości. Postępowanie prowadzone od lutego 2024 roku przez Prokuraturę Krajową obejmuje kilkanaście wątków i dotyczy m.in. przekroczenia uprawnień, niedopełnienia obowiązków oraz działań na szkodę finansów publicznych. Romanowskiemu przedstawiono łącznie 11 zarzutów, w tym udział w zorganizowanej grupie przestępczej oraz ustawianie konkursów na dotacje z Funduszu Sprawiedliwości. Według śledczych miał on wskazywać podległym urzędnikom podmioty, które powinny otrzymać dofinansowanie, umożliwiać poprawianie ofert po terminie oraz dopuszczać do przyznawania środków podmiotom niespełniającym wymogów formalnych.
Zarzuty obejmują również przywłaszczenie ponad 107 milionów złotych oraz próbę przywłaszczenia kolejnych 58 milionów.

Azyl na Węgrzech i międzynarodowy wymiar sprawy

W grudniu 2025 roku Marcin Romanowski poinformował, że uzyskał azyl polityczny na Węgrzech. Ten fakt znacząco skomplikował procedurę jego ewentualnego zatrzymania i przekazania polskim organom ścigania. Europejski Nakaz Aresztowania pozostaje jednak jednym z kluczowych narzędzi, które zdaniem prokuratury, mogą umożliwić dalsze prowadzenie postępowania

Śledztwo dotyczące zatrzymania posła Romanowskiego umorzone. Prokurator: „Sprawa ta miała charakter bezprecedensowy”

Po blisko dwóch latach śledztwa prokuratura umorzyła postępowanie w sprawie zatrzymania posła z Lubelszczyzny, Marcina Romanowskiego. Stwierdzono, że działania funkcjonariuszy publicznych były zgodne z prawem, a zarzuty o bezprawne pozbawienie wolności nie znalazły potwierdzenia.

Śledztwo dotyczyło zatrzymania posła

W lipcu 2024 roku Marcin Romanowski, pełniący funkcję posła i podsekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości, został zatrzymany przez prokuraturę w związku z podejrzeniem popełnienia 11 przestępstw na szkodę Skarbu Państwa. Dotyczyły one m.in. niewłaściwego wydatkowania środków z Funduszu Sprawiedliwości. Zatrzymanie wymagało wcześniejszego uchylenia immunitetu poselskiego przez Sejm RP.

Śledztwo w sprawie możliwego przekroczenia uprawnień przez funkcjonariuszy prowadził Wydział Spraw Wewnętrznych Prokuratury Krajowej. Postępowanie rozpoczęto w lutym 2025 roku na podstawie zawiadomień o możliwych nieprawidłowościach ze strony urzędników i polityków.

Immunitet Rady Europy skomplikował sprawę

Sprawa była wyjątkowo skomplikowana, ponieważ Marcin Romanowski pełnił jednocześnie funkcję zastępcy członka Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy (ZPRE). Jego obrońcy argumentowali, że przysługują mu immunitety międzynarodowe, które uniemożliwiają zatrzymanie.

Sądy rozstrzygały te wątpliwości stopniowo; ostatecznie Sąd Okręgowy w Warszawie w 2024 roku przyjął, że w momencie zatrzymania Marcin Romanowski korzystał z ochrony immunitetowej wynikającej z członkostwa w ZPRE. To spowodowało, że jego tymczasowe aresztowanie zostało uznane za formalnie nielegalne, choć uzasadnione z punktu widzenia zgromadzonych dowodów i ryzyka matactwa w śledztwie.

W komunikacie z 14 stycznia br. prokuratura wyjaśnia, że nie znaleziono dowodów na świadome naruszenie prawa przez funkcjonariuszy publicznych. Decyzje o zatrzymaniu Marcina Romanowskiego były podejmowane w oparciu o prawo i z przekonaniem, że immunitet międzynarodowy nie przeszkadza w prowadzeniu czynności.

- Brak znamion czynu zabronionego oznacza, że określone zachowanie, choć mogło być postrzegane jako potencjalne przestępstwo, nie wypełnia wszystkich ustawowych znamion danego czynu zabronionego, a tym samym nie może zostać uznane za przestępstwo.

Nie tylko prawem, ale również obowiązkiem prokuratora było dokonanie samodzielnej wykładni przepisów dotyczących immunitetu członka ZPRE, a następnie podjęcie decyzji co do zasadności ewentualnego wystąpienia do tego Zgromadzenia z wnioskiem o uchylenie Marcinowi R. immunitetu. Przed wydaniem postanowienia o zatrzymaniu i przymusowym doprowadzeniu Marcina R. do Prokuratury Krajowej prokuratorzy Zespołu Śledczego nr 2 zapoznali się przepisami regulującymi to zagadnienie oraz dokonali ich interpretacji, na podstawie której uznali, że w ustalonym stanie faktycznym i prawnym immunitet nie znajduje zastosowania.

Przepisy dotyczące zakresu obowiązywania immunitetu członka oraz zastępcy członka ZPRE budzą poważne wątpliwości interpretacyjne. Znajduj to odzwierciedlenie zarówno w poglądach prezentowanych w opiniach prawnych sporządzonych na zlecenie Ministerstwa Sprawiedliwości oraz Prokuratury Krajowej, jak i w rozważaniach sądów orzekających w tej sprawie, a także w stanowiskach autorytetów prawniczych wyrażanych w debacie publicznej.

Sprawa ta miała charakter bezprecedensowy, po raz pierwszy w historii polskiego wymiaru sprawiedliwości dokonywano oceny zakresu ochrony immunitetu Rady Europy - **czytamy w komunikacie Prokuratury Krajowej z 14 stycznia.**

Śledztwo zostało więc umorzone z powodu braku znamion przestępstwa – funkcjonariusze nie działali z zamiarem bezprawnego pozbawienia wolności posła.

Natalia Račaitis

BIL

eprasa.pl 8501e5addf

INFORMATOR URZĘDU MIASTA BIŁGORAJA

Zakończono modernizację ciepłowni z innowacyjnymi pompami ciepła

Biłgoraj może pochwalić się jedną z najbardziej nowoczesnych inwestycji w odnawialne źródła energii w Polsce. W listopadzie 2025 roku zakończono realizację projektu „Modernizacja ciepłowni BPEC Sp. z o.o. poprzez instalację zeroemisyjnych pomp ciepła odzyskujących ciepło ze ścieków i budowę instalacji fotowoltaicznej" – drugiej tego typu instalacji w kraju.

Rekordowe tempo realizacji

Inwestycja, której całkowita wartość wyniosła 12 090 900 złotych brutto, została zrealizowana w rekordowym tempie, aż trzy miesiące przed umownym terminem. Roboty zakończono 6 listopada 2025 roku, choć pierwotny termin upływał w marcu 2026 roku. Projekt realizowany był w formule „Zaprojektuj i wybuduj" przez firmę METROLOG Sp. z o.o. z Czarnkowa, z którą umowę podpisano 1 lipca 2024 roku.

Innowacyjne rozwiązanie technologiczne

Sercem nowej instalacji są pompy ciepła wykorzystujące jako dolne źródło ciepła ścieki oczyszczone z pobliskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w Biłgoraju. Jak podkreśla Michał Chlewa z firmy Metrolog: „Jest to drugi taki obiekt tego typu w Polsce. Jest to obiekt w nurcie elektryfikacji ciepłownictwa. Tego typu obiekty będą pozwalały nam na zużywanie energii elektrycznej nadmiarowej, która będzie pojawiała się w sieci z niesterowalnych źródeł odnawialnych".

W ramach projektu zrealizowano kompleksowy zakres prac obejmujący zarówno dokumentację projektową, jak i roboty budowlane. Powstała kompletna dokumentacja od projektu budowlanego przez projekty wykonawcze we wszystkich branżach aż po dokumentację powykonawczą. Prace budowlane objęły budowę budynku pomp ciepła i pompowni oraz zbiornika retencyjnego ścieków oczyszczonych. Zamontowano układ pomp ciepła woda-woda oraz instalację fotowoltaiczną o mocy





około 190 kWp. Wykonano integrację nowych urządzeń z istniejącymi układami technologicznymi ciepłowni, zainstalowano układy elektryczne i systemy automatyki, a także zagospodarowano teren z utwardzonymi nawierzchniami.

Znaczące wsparcie z Polskiego Ładu

Kluczowe wsparcie finansowe pochodziło z Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych. Bank Gospodarstwa Krajowego przyznał dofinansowanie w wysokości 8 000 000 złotych, co stanowi aż 66,17% wartości całej inwestycji.

Wymierne korzyści dla mieszkańców i środowiska

Nowa instalacja będzie odpowiadać za ponad 20% ogólnej produkcji ciepła Biłgorajskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej. To znaczący udział, który przełoży się na konkretne korzyści dla mieszkańców i środowiska naturalnego.

Przedstawiciel wykonawcy wyjaśnia, że dla mieszkańców Biłgoraja inwestycja oznacza ograniczenie emisji CO2, emisji pyłów, tlenków siarki i tlenków azotu. Dzięki pozyskiwaniu ciepła z odnawialnych źródeł, ciepłownia będzie mogła ograniczyć spalanie miału węglowego, co bezpośrednio przełoży się na poprawę jakości powietrza w mieście.

Jak zaznacza burmistrz Biłgoraja, dzięki tej inwestycji miasto będzie mogło zapewnić ciepło strategiczne dla mieszkańców. Wybudowana pompa ciepła będzie odzyskiwała ciepło z miejskiej oczyszczalni ścieków, dzięki czemu mieszkańcy będą mogli korzystać z ciepła i ciepłej wody również w okresie pozagrzewczym.

Zgodność z polityką klimatyczną UE

Inwestycja wpisuje się w europejską strategię neutralności klimatycznej. Michał Chlewa podkreśla, że jest to obiekt bardzo mocno zbieżny z polityką klimatyczną Unii Europejskiej i stanowi pierwszy krok w stronę osiągnięcia systemu efektywnego, przy czym jest to krok dość duży ze względu na znaczący udział w produkcji ciepła.

Projekt pokazuje, że Biłgoraj konsekwentnie realizuje wizję zrównoważonego rozwoju, łącząc innowacyjne technologie z troską o środowisko naturalne i komfort życia mieszkańców. To dowód na to, że polskie miasta są gotowe na wyzwania transformacji energetycznej i skutecznie wykorzystują dostępne źródła finansowania na rzecz zielonej przyszłości.

Biłgoraj Liderem Rozwoju w Rankingu Gmin Lubelszczyzny 2025

Podczas uroczystej Gali Rankingu Gmin Lubelszczyzny 2025, która odbyła się w Janowskim Ośrodku Kultury, Biłgoraj został uhonorowany pierwszym miejscem w kategorii gmin miejskich. To nie tylko prestiżowe wyróżnienie, ale również potwierdzenie skuteczności działań na rzecz zrównoważonego rozwoju naszej małej ojczyzny.



Ranking, organizowany przez Fundację Rozwoju Demokracji Lokalnej Regionalny Ośrodek w Lublinie we współpracy z Urzędem Statystycznym w Lublinie, to już dziewiąta edycja kompleksowej oceny gmin województwa lubelskiego. W tegorocznej edycji analizowano dwadzieścia pięć szczegółowych wskaźników z czterech kluczowych obszarów: ekonomicznego, społecznego, środowiskowego oraz administracji i praktyk zarządzania. Ocena oparta została na danych statystyki publicznej za lata 2022-2024, co gwarantuje jej obiektywizm i wiarygodność.

Pierwszy stopień podium to efekt systematycznej pracy w wielu dziedzinach życia miasta. W obszarze rozwoju ekonomicznego doceniono między innymi wysokie dochody własne budżetu, efektywne wydatki inwestycyjne oraz umiejętne pozyskiwanie środków z Unii Europejskiej. Ranking wyróżnił także dynamiczny rozwój przedsiębiorczości, mierzony liczbą nowych podmiotów gospodarczych oraz wydawanych pozwoleń na budowę. W sferze społecznej jury uwzględniło wyniki edukacyjne, dostępność żłobków i przedszkoli, wydatki na kulturę oraz współpracę z organizacjami pozarządowymi. Nie bez znaczenia pozostały również działania proekologiczne, w tym ochrona powietrza, selektywna zbiórka odpadów czy rozwój infrastruktury rowerowej.

Burmistrz Biłgoraja, przyjmując to wyróżnienie, podkreślił: „To nagroda dla nas wszystkich – dla każdego mieszkańca, pracownika Urzędu Miasta, jednostek organizacyjnych, instytucji i spółek miejskich. To wspólny sukces, który stał się możliwy dzięki zaangażowaniu i ciężkiej pracy wielu osób. Chciałbym serdecznie podziękować wszystkim pracownikom samorządowym, którzy każdego dnia z pełnym zaangażowaniem realizują zadania dla dobra naszej społeczności. Dziękuję również mieszkańcom Biłgoraja za aktywność, inicjatywy lokalne i odpowiedzialną postawę obywatelską. Ten sukces to nasze wspólne osiągnięcie, będące owocem współpracy i wkładu każdego z nas w rozwój miasta."

Biłgoraj okazał się również Liderem Powiatu Biłgorajskiego, co dodatkowo potwierdza wiodącą rolę miasta w regionie. Pierwsza pozycja w rankingu to nie tylko powód do dumy, ale przede wszystkim zobowiązanie do dalszej, intensywnej pracy na rzecz mieszkańców i kolejnych inwestycji służących rozwojowi Biłgoraja.

Metodologia rankingu, wypracowana przez Fundację Rozwoju Demokracji Lokalnej w konsultacji z Głównym Urzędem Statystycznym, gwarantuje kompleksowe i wieloaspektowe spojrzenie na poziom rozwoju gmin. System oceny premiuje samorządy wykazujące się największym potencjałem w realizacji zasad rozwoju zrównoważonego, łączącego wzrost gospodarczy z dbałością o sferę społeczną, środowisko naturalne oraz nowoczesne zarządzanie.

Gratulacje dla wszystkich, którzy przyczynili się do tego sukcesu! Pierwszy stopień podium w Rankingu Gmin Lubelszczyzny 2025 to najlepsza wizytówka Biłgoraja i zachęta do dalszej, wspólnej pracy na rzecz naszego miasta.



23 stycznia, czwartek, godz. 16:30–18:00
Dzień Pisma Ręcznego – warsztaty z handletteringu
Biłgorajskie Centrum Kultury, sala plastyczna (II piętro). Bezpłatne zajęcia dla miłośników kaligrafii – uczestnicy wykonają własnoręczną zakładkę do książki z inspirującym cytatem oraz poznają nowe kroje pisma. Prowadząca: Anna Niściur. Materiały zapewnione. Zgłoszenia do 19 stycznia: tel. 686 04 15 wew. 252 lub e-mail: grabowska@bck.lbl.pl. Liczba miejsc ograniczona!



5 lutego, środa, godz. 19:00
Michał Wiśniewski Akustycznie I
Biłgorajskie Centrum Kultury, sala widowiskowa. Akustyczne wersje największych hitów artysty i zespołu Ich Troje: „Powiedz", „Zawsze z Tobą chciałbym być", „Keine Grenzen" oraz rzadziej wykonywane utwory. 120 minut muzycznej uczty! Bilety od 159 zł (normalne, Meet & Greet oraz Sponsor Package z możliwością udziału w próbie i spotkania z artystą). Bilety: Kupbilecik.pl



6 lutego, czwartek, godz. 17:00 i 20:00
Podróż poślubna +, czyli wakacje z promocji
Biłgorajskie Centrum Kultury, sala widowiskowa. Komedia Marcina Szczygielskiego – kontynuacja przebojowego „Wieczoru panieńskiego plus". W rolach głównych: Katarzyna Skrzynecka, Wiktoria Gąsiewska, Marek Kaliszuk. Reżyseria: Tomasz Drabek. Historia dwóch par młodych i niedoszłej panny młodej, które zamiast do raju trafiają w oko cyklonu. Bilety: 150/175 zł. Bilety: adria-art.pl/miasta/76/bilgoraj



10 lutego, poniedziałek, godz. 19:00
Michał Leja Stand-Up „1991"
Biłgorajskie Centrum Kultury, sala widowiskowa. Najnowszy program stand-upowy popularnego komika, pełen autentyczności i bezkompromisowego humoru. Michał Leja opowie o trudnych wspomnieniach z dzieciństwa, niepewności dorosłości oraz swoich najgłębiej skrywanych lękach. Bilety: 69/79/89 zł. Występ tylko dla widzów pełnoletnich! Bilety: kupbilecik.pl

BIL

eprasa.pl 8501e5addf

Sezon studniówkowy AD 2026 wystartował!

Bale coraz dalej od Biłgoraja, koszty coraz wyższe



Tegoroczna studniówka w Budowlance była zaplanowana perfekcyjnie



Każda studniówka jest jedyna i niezapomniana. Tak było w tym roku w Budowlance



Na studniówce ZSZiO w Janowie Lubelskim pojawili się licznie zaproszeni goście

Styczeń i luty to w powiecie biłgorajskim czas studniówek – symbolicznych bali maturzystów odliczających sto dni do egzaminu dojrzałości. Tegoroczny sezon właśnie się rozpoczyna. Młodzież bawi się w eleganckich salach bankietowych, coraz częściej poza powiatem, a przygotowania do jedynej takiej nocy trwają nawet kilka lat.

Dużo uczniów, duże sale i wyjazdy poza powiatJuż dobrych parę lat temu studniówki biłgorajskich maturzystów przeniosły się poza miasto. Maturzyści wybierają sprawdzone, duże obiekty w Janowie Lubelskim, Leżajsku, Tryńczy czy Borownicy, gdzie łatwiej pomieścić liczne roczniki, nauczycieli i zaproszonych gości.

– W tym roku mamy bardzo dużo maturzystów, więc musieliśmy wybrać lokal, który spokojnie pomieści uczniów, nauczycieli i zaproszonych urzędników. Lokal jest prześliczny i bardzo przestrzenny. My, maturzyści, nie narzekamy, bardzo nam się podoba – mówi tegoroczna maturzysta z Zespołu Szkół Budowlanych i Ogólnokształcących w Biłgoraju.

Bo w tym roku Budowlanka po raz pierwszy będzie bawić się na swojej studniówce w oddalonym o blisko 60 km Leżajsku.

Koszty? Nawet 1200 zł za parę – i to nie wszystkoStudniówka to dziś nie tylko bal, ale także poważne obciążenie finansowe. W przypadku „Budowlanki" koszt udziału z osobą towarzyszącą wynosi około 1200 zł.

– Do tego trzeba doliczyć sukienkę, fryzjera, makijaż. Wychodzi dosyć pokaźna suma, jak na jedną imprezę, ale studniówkę ma się tylko jedną, więc można przymknąć na to oko – przyznaje maturzystka.

Podobne koszty pojawiają się także w innych szkołach. Wydatki liczone są często w kilku tysiącach złotych, szczególnie w przypadku dziewcząt.

Przygotowania od trzeciej klasy i wielki polonezChoć studniówka przypada w klasie maturalnej, przygotowania zaczynają się znacznie wcześniej.

– Zaczęliśmy już w trzeciej klasie, ale na dobre ruszyliśmy w tym roku szkolnym. Poloneza ćwiczymy od października. W tym roku będzie naprawdę pokaźny, aż 48 par – opowiada maturzystka z Budowlanki

Próby odbywały się co tydzień, a w taniec tradycyjnie zaangażowani są także dyrekcja i nauczyciele wychowania fizycznego. W innych szkołach w polonezie bierze udział nawet blisko 100 osób.

Moda: mniej sztywnej elegancji, więcej wygodyChoć studniówka pozostaje eleganckim wydarzeniem, młode pokolenie coraz częściej stawia na wygodę i indywidualność.

– Nasze pokolenie chce się wyrażać. Kreacje będą bardzo różne. Kolory raczej klasyczne: czerń, granat, bordo, butelkowa zieleń, ale w tym roku modne są też brązy – mówi maturzystka.

Z kolei dodatki, szczególnie u panów, często są starannie dopasowywane do stylizacji partnerek.

Tradycje nadal żywe (choć nie dla wszystkich)Polonez pozostaje niekwestionowanym symbolem studniówki. Inne zwyczaje, jak czerwona podwiązka czy butonierka, wzbudzają już więcej dyskusji.

– Są osoby, które nie wyobrażają sobie studniówki bez czerwonej podwiązki, ale są też takie, które odchodzą od tej tradycji – zauważa Julia.

Do studniówkowych „must have" należą też: buty na zmianę, dobra zabawa na parkiecie, czasem nawet z dyrekcją oraz, jak głosi szkolny folklor w Budowlance, złapanie dyrektora za kolano na szczęście przed maturą.

Organizacja w rękach rodzicówChoć to młodzież jest bohaterem wieczoru, organizacyjnie studniówki w dużej mierze spoczywają na rodzicach.

– Formalności i dopinanie szczegółów były po stronie rodziców i Rady Rodziców – podkreśla maturzystka.

Gdzie i kiedy bawią się nasi maturzyści?

Studniówkowy sezon ruszył w sobotę, 17 stycznia. Rozpoczęli go tegoroczni absolwenci Budowlanki i Zespołu Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących w Biłgoraju w Leżajsku i Janowie Lubelskim. Sezon studniówkowy potrwa do walentynek.

24 stycznia w Janowie balować będą uczniowie I LO im. ONZ w Biłgoraju. 31 stycznia RCEZ będzie bawił się w Tryńczy na Podkarpaciu. 7 lutego poloneza w „Alicji" w Glinach zatańczą uczniowie Zespołu Szkół Leśnych w Glinach – „Alicja", a tydzień później, 14 lutego w tym samym lokalu studniówkowy sezon zamknie Katolickie LO.

W tym roku, po kilkuletniej przerwie od studniówki, do maturalnego balu szykuje się Zespół Szkół w Turobinie.

– Mamy jedną klasę maturalną i w tym roku mamy plan zorganizowania tego ważnego wydarzenia. Szczegóły podamy wkrótce - zdradza nam dyrektor szkoły w Turobinie.

O studniówkowe plany zapytaliśmy również mailowo Centrum Kształcenia Rolniczego w Różańcu, ale ze względu na trwającą żałobę po śmierci ucznia, czekamy na odpowiedź.

Natalia Račaitis

BIL

Kreacje będą bardzo różne. Kolory raczej klasyczne: czerń, granat, bordo, butelkowa zieleń, ale w tym roku modne są też brązy

HARMONOGRAM STUDNIÓWEK AD 2026

17 stycznia

ZSBiO „Perła" Centrum Bankietowo-Hotelowe, Leżajsk

ZSZiO – Rezydencja Sosnowa, Janów Lubelski

24 stycznia

I LO im. ONZ w Biłgoraju – Hotel Janów, Borownica

31 stycznia

RCEZ – Tryńcza „Bocarlo"

7 lutego

Zespół Szkół Leśnych w Glinach – „Alicja", Gliny

14 lutego

Katolickie LO – „Alicja", Gliny



Tego dnia wszystko musi być idealne

eprasa.pl 8501e5addf

NOWa biłgorajska

Budowlanka otwiera studniówkowy sezon. Tak się bawili na balu w Leżajsku!

Biłgorajska „Budowlanka” w sobotę, 17 stycznia przeżyła jeden z najważniejszych wieczorów w szkolnym kalendarzu, czyli studniówkę.

Tegoroczny bal odbył się w Centrum Bankietowo-Hotelowym „Perła” w Leżajsku i jest to wydarzenie wyjątkowe, ponieważ po raz pierwszy od wielu lat uczniowie tej szkoły nie bawią się w Janowie, a w Leżajsku. Uroczysta zabawa rozpoczęła się punktualnie o godzinie 18. Do wspólnego świętowania przystąpiło osiem klas: sześć klas liceum ogólnokształcącego, jedna klasa technikum budowlanego oraz jedna klasa branżowej szkoły II stopnia.

Tradycyjny polonez, eleganckie stroje i radosna atmosfera towarzyszyły młodzieży, która symbolicznym balem odlicza ostatnie sto dni do matury. Tegoroczna studniówka z pewnością na długo pozostanie w pamięci uczestników – nie tylko ze względu na emocje, ale także nową, wyjątkową lokalizację.

– W tym roku mamy bardzo dużo maturzystów, więc musieliśmy wybrać lokal, który spokojnie pomieści uczniów, nauczycieli i zaproszonych urzędników. Lokal jest prześliczny i bardzo przestrzenny. My, maturzyści, nie narzekamy, bardzo nam się podoba – mówi tegoroczna maturzysta z Zespołu Szkół Budowlanych i Ogólnokształcących w Biłgoraju.

Dyrektor szkoły, Stanisław Sitarz podkreślił o znaczeniu i roli uczniów w kontekście sukcesów szkolnych, o kroku w kierunku dorosłości i o słodko-gorzkim pożegnaniu się z uczniami, którzy uczyli się przecież 4 i 5 lat w tej szkole. Dyrektor życzył zdania matury i odpowiednich, życiowych decyzji.

Michał Kańkowski



To był niezapomniany wieczór



Kreacje były wyjątkowo piękne. W roku 2026 brąz był najmodniejszym kolorem wśród maturzystów



Nie zabrakło także atrakcji tak jak budka do robienia zdjęć



Poloneza czas zacząć!



To był niezapomniany wieczór



To był niezapomniany wieczór



To był niezapomniany wieczór



To był niezapomniany wieczór



Kadra pedagogiczna „Budowlanki” i zaproszeni goście

BIL

eprasa.pl 8501e5addf

Studniówka ZSZiO w Biłgoraju

Poloneza czas zacząć!



Poloneza czas zacząć!



Fot. Natalia Račaitis

Tegoroczna studniówka ZSZiO w Biłgoraju odbyła się w Rezydencji Sosnowa w Janowie Lubelskim

Maturzyści Zespołu Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących w Biłgoraju świętowali swój wyjątkowy bal studniówkowy w sobotę, 17 stycznia w Janowie.

Tegoroczna studniówka ZSZiO w Biłgoraju odbyła się w Rezydencji Sosnowa w Janowie Lubelskim, gdzie maturzyści symbolicznie rozpoczęli symboliczne odliczanie stu dni do egzaminu dojrzałości.

Studniówka rozpoczęła się częścią oficjalną, w której udział wzięli: dyrekcja szkoły, rodzice oraz zaproszeni goście.

Do studniówkowej zabawy przystąpiło pięć klas technikum. Uczniowie branżowej szkoły w tym roku nie organizowali studniówki.

Elegancka oprawa, tradycyjny polonez oraz dobra zabawa stworzyły wyjątkową atmosferę tego wieczoru. Dla maturzystów ZSZiO to nie tylko czas radości i integracji, ale także symboliczne rozpoczęcie ostatniego etapu. Zobaczcie, jak pięknie i elegancko się prezentują.

Natalia Račaitis



Studniówka rozpoczęła się częścią oficjalną, w której udział wzięli: dyrekcja szkoły, rodzice oraz zaproszeni goście



Ten najważniejszy moment w ciągu całej edukacji właśnie nastąpił



Studniówka 2026 ZSZiO w Biłgoraju



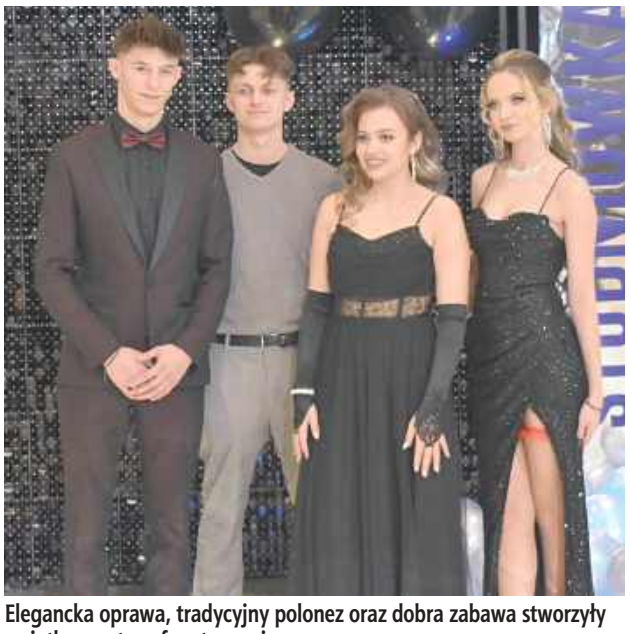
Fot. Natalia Račaitis

Polonez w wykonaniu maturzystów z ZSZiO w Biłgoraju zachwycił wszystkich



Fot. Natalia Račaitis

Przygotowania do poloneza trwały kilka miesięcy



Elegancka oprawa, tradycyjny polonez oraz dobra zabawa stworzyły wyjątkową atmosferę tego wieczoru



Był czas na pamiątkowe zdjęcie z dumnymi rodzicami



Foto sesja na studniówkowej ściance

BIL

eprasa.pl 8501e5addf

INFORMATOR GMINY BIŁGORAJ

Harmonogram odbioru odpadów komunalnych z terenu gminy Biłgoraj w roku 2026



Fot...



Fot...

Harmonogram na 2026 rok przewiduje regularny odbiór odpadów z nieruchomości zamieszkałych na terenie gminy Biłgoraj.

Dokładne terminy odbioru są przypisane do poszczególnych miejscowości, dlatego mieszkańcy powinni zapoznać się z harmonogramem właściwym dla swojej lokalizacji. Mieszkańcy gminy Biłgoraj mogą również korzystać z Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych, który znajduje się w Biłgoraju ul. Krzeszowska 65B, do którego własnym transportem bez dodatkowych opłat można dostarczać m.in. odpady problemowe, takie jak: gruz, odpady wielkogabarytowe, zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny, opony.

PSZOK jest otwarty od wtorku do piątku w godzinach 10 - 18 i w soboty od 7 do 15.

Zachęcamy również, żeby odpady biodegradowalne pochodzenia roślinnego kompostować w przydomowych kompostownikach. Uzyskany w ten sposób kompost posłuży do użyźniania ogródków warzywnych lub rabat kwiatowych, dzięki czemu unikniemy kupowania drogich nawozów sztucznych.

Aby system odbioru odpadów działał prawidłowo, mieszkańcy są zobowiązani do: segregowania odpadów zgodnie z obowiązującymi zasadami, wystawiania pojemników i worków w dniu odbioru do godziny wskazanej w harmonogramie, korzystania z odpowiednich pojemników i worków oznaczonych kolorami, dbania o porządek wokół miejsc gromadzenia odpadów.

Regularne stosowanie zasad segregacji przyczynia się do ochrony środowiska naturalnego i poprawy jakości życia mieszkańców gminy Biłgoraj.

Zaproszenie na Przegląd Kolęd i Pastorałek do Hedwiżyna



Fotoplakat

plakat

Wójt gminy Biłgoraj, Gminny Ośrodek Kultury w Biłgoraju, Szkoła Podstawowa, Koło Gospodyń Wiejskich oraz OSP w Hedwiżynie serdecznie zapraszają na

XX Przegląd Kolęd i Pastorałek, który odbędzie się 25 stycznia (niedziela) o godz. 15 w Remizie OSP w Hedwiżynie.

W programie wydarzenia przewidziano m.in.:
- jasełka w wykonaniu uczniów Szkoły Podstawowej w Hedwiżynie,
- konkursowe prezentacje gminnych zespołów śpiewaczych,
- koncert zespołu „BESKIDZCY ZBÓJE",
- ogłoszenie wyników oraz wręczenie nagród,
- poczęstunek dla uczestników,
- zabawę taneczną z DJ Blaggo.

Przegląd Kolęd i Pastorałek to wydarzenie o charakterze kulturalnym i integracyjnym, promujące lokalnych artystów, tradycję kolędowania oraz świąteczną atmosferę w gminie Biłgoraj. Organizatorzy serdecznie zapraszają.

Coroczny obowiązek składania deklaracji o wyrobach zawierających azbest

Urząd Gminy Biłgoraj przypomina mieszkańcom gminy Biłgoraj o corocznym obowiązku składania deklaracji o wyrobach zawierających azbest.

Informację należy złożyć: **w nieprzekraczalnym terminie do 31 stycznia.**

w Urzędzie Gminy Biłgoraj - pokój nr 17; przesłać drogą elektroniczną na adres: e-doręczenia: AE:PL-20778-72853-UJEBW-19; przesłać poczta na adres: Urząd Gminy Biłgoraj, ul. T. Kościuszki 88, 23-400 Biłgoraj

Osoby, które nie wywiążą się z obowiązku złożenia informacji o azbeście lub oceny jego stanu, muszą liczyć się z karami. Ustawa Prawo ochrony środowiska (art. 346 ust. 1 i 2) wskazuje, że osoba, która nie złoży do wójta lub do marszałka województwa informacji o rodzaju, ilości i miejscach występowania wyrobów zawierających azbest, podlega karze grzywny.



Fot...

Formularze dostępne na stronie internetowej, a także w siedzibie Urzędu Gminy Biłgoraj, ul. Kościuszki 88, pok. nr 17.

Zgodnie z § 10 rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 13 grudnia 2010 r. w sprawie wymagań w zakresie wykorzystywania wyrobów zawierających azbest oraz wykorzystywania i oczyszczania instalacji lub urządzeń, w których były lub są wykorzystywane wyroby zawierające azbest, obowiązkiem właścicieli i zarządców przy użytkowaniu obiektów, urządzeń instalacji i innych miejsc zawierających azbest jest dokonanie corocznej inwentaryzacji wyrobów zawierających azbest poprzez sporządzenie spisu z natury.

Wykorzystujący wyroby azbestowe sporządza informację o wyrobach zawierających azbest w dwóch egzemplarzach:

osoby fizyczne niebędące przedsiębiorcami przekładają informację odpowiednio wójtowi;

pozostałe podmioty (np. przedsiębiorcy) przekładają informację w formie pisemnej marszałkowi województwa.

Drugi egzemplarz należy przechowywać przez okres jednego roku, do czasu sporządzenia następnej informacji.

BIL

eprasa.pl 8501e5addf

zamojska24.pl

Gorąco w Zamościu! Bąkiewicz i jego zwolennicy w sądzie

W Sądzie Rejonowym w Zamościu pojawił się Robert Bąkiewicz, ale też jego zwolennicy i poseł Janusz Kowalski. - Patopaństwo Tuska w pigułce. Policja Kierwińskiego ściga Roberta Bąkiewicza za to, że na sesji Rady Miasta Zamość przestrzegał przed przyjmowaniem migrantów. Groteska to mało powiedziane - grzmi poseł Kowalski. A Robert Bąkiewicz zapowiada pozew skierowany przeciwko jednej z zamojskich radnych.



Fot. Janusz Kowalski

W Sądzie Rejonowym w Zamościu pojawili się zwolennicy Roberta Bąkiewicza z transparentami

Przypomnijmy, w maju ubiegłego roku Robert Bąkiewicz - lider Ruchu Obrony Granic pojawił się na sesji Rady Miejskiej w Zamościu i przestrzegał przed przyjmowaniem migrantów. Radni Koalicji Obywatelskiej i prezydent Rafał Zwolak złożyli zawiadomienie na policję. Ta początkowo umorzyła sprawę, ale ostatecznie Komenda Miejska Policji w Zamościu, po ponownym przeanalizowaniu sprawy, skierowała do sądu wniosek o ukaranie działacza za naruszenie art. 494 §1 pkt 1 kodeksu wyborczego, czyli prowadzenie agitacji wyborczej na terenie urzędu samorządowego.

Przed Sądem Rejonowym w Zamościu rozpoczął się proces w tej sprawie. Rozprawie towarzyszyła pikieta, bo na sądowych korytarzach pojawili się z transparentami zwolennicy Roberta Bąkiewicza. Co istotne, byli też na sali sądowej, a sędzia Marta Podskarbi-Buńko pozwoliła na udział w rozprawie i jej rejestrowanie.

- Represji ciąg dalszy w stosunku do Ruchu Obrony Granic, w stosunku do mnie, jesteśmy w Sądzie Rejonowym w Zamościu. Tutaj próbuje mi się zarzucać przestępstwo w charakterze agitacji wyborczej w trakcie przemawiania na Radzie Miasta Zamościa, kiedy apelowałem do mieszkańców Zamościa o to, żeby nie przyjmowali migrantów, żeby na migrantów się nie zgadzali. Władza, lokalna Platforma Obywatelska, Koalicja Obywatelska, dzisiaj próbuje mnie tutaj szantażować, wykorzystywać sądy do tego, żeby Ruch Obrony Granic nie bronił Polaków przed masową migracją. Ale zwyciężymy, my się nie boimy, jesteśmy tutaj razem, ze mną jest poseł Kowalski, są nasi przyjaciele z Ruchu Obrony Granic, są mieszkańcy Zamościa, za co bardzo dziękuję. Walczymy! - **mówił Robert Bąkiewicz.**

Przypomnimy, że majowa wizyta lidera Ruchu Obrony Granic na sesji w Zamościu, mocno oburzyła niektórych radnych:

- Mamy do czynienia z próbą przejęcia Rady Miasta przez środowiska, które nie reprezentują mieszkańców Zamościa, tylko własne, partyjne interesy. Sala Consulatus to serce samorządu, nie scena dla politycznej hucpy. Kamery, hasła, krzyki – wszystko poza kontrolą i z pogwałceniem powagi obrad. Z przekazem pełnym agresji, nienawiści i insynuacji - **napisała na swoim profilu na Facebooku radna Agnieszka Klimczuk.**

Teraz Bąkiewicz odniósł się do wydarzeń z sesji i zapowiada pozew sądowy:

- Tak więc mamy do czynienia tutaj z gigantycznym skandalem i pokazaniem prawdziwej twarzy czym jest Koalicja Obywatelska, czym jest ta tolerancja, którą oni reprezentują, jest brakiem tolerancji, jest dyskryminacją, jest ksenofobią, jest nienawiścią i segregowaniem ludzi według ich poglądów politycznych. Nie ma na to zgody. Będę walczył o swoje prawa. Zachęcam wszystkich do tego, żebyśmy walczyli, żebyśmy się nie poddawali, bo Donald Tusk i Unia Europejska przegrywa z dobrze zorganizowanym narodem - **komentuje Robert Bąkiewicz.**

Świadkiem na procesie był Rafał Zwolak, prezydent Zamościa.

- W moim odczuciu zakłócał obrady Rady Miasta, prowadził agitację wyborczą. Mam prawo do takiej oceny, a jako prezydent także obowiązek, by złożyć zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa do organów ścigania.

I nieważne czy ktoś prowadzi agitację podczas sesji, w czasie przerwy, z mównicy w sali Consulatus czy na korytarzu - to jest Urząd Miasta - więc łamie prawo - odniósł się do sprawy w mediach społecznościowych.

Tomasz Zalewa

Oto najlepsze licea w Zamościu

Znamy najlepsze licea ogólnokształcące w Zamościu. To na podstawie najnowszego ogólnopolskiego rankingu „Perspektyw". Zaskoczeni wynikami? W Zamościu króluje I Społeczne LO im. Unii Europejskiej. A kto na dalszych miejscach w mieście?

W Rankingu Liceów i Techników Perspektywy 2026 zwyciężyły: XIV LO im. Stanisława Staszica w Warszawie (najlepsze liceum) oraz (ex aequo) krakowskie Technikum Łączności nr 14 im. Obrońców Poczty Polskiej w Gdańsku i warszawskie Technikum Mechatroniczne nr 1 im. P. Drzewieckiego (najlepsze technikum). Ranking został przygotowany po raz 28. przez Perspektywy.

Kryteria Rankingu Liceów Ogólnokształcących są te same, co w ubiegłych latach - to: wyniki matury z przedmiotów obowiązkowych (30 proc.), wyniki matury z przedmiotów dodatkowych (45 proc.) oraz sukcesy w olimpiadach (25 proc.). Po raz kolejny w tej kategorii zostały uwzględnione osiągnięcia w olimpiadach międzynarodowych.

- Piękny dzień mamy w Zamojskie Szkoły Społeczne!!! W rankingu Perspektywy 2026 I Społeczne Liceum Ogólnokształcące im. Unii Europejskiej w Zamościu zajęło 1 miejsce na Lubelszczyźnie i 42 w Polsce w Rankingu Maturalnym oraz 2 Miejsce na Lubelszczyźnie i 41 w Polsce w Rankingu Głównym. W Rankingu Olimpijskim mamy 3 miejsce na Lubelszczyźnie i 48 w Polsce. To historyczny sukces naszej szkoły. Serdeczne gratulacje dla maturzystów, olimpijczyków, nauczycieli i rodziców - **komentuje I Społeczne LO im. Unii Europejskiej w Zamościu.**

Najlepsze licea w Zamościu i miejsce w ogólnopolskim rankingu:
41. I Społeczne LO im. Unii Europejskiej w Zamościu
356. III LO im. Cypriana Kamila Norwida w Zamościu
494. I LO im. Jana Zamoyskiego w Zamościu

Tomasz Zalewa

Te imiona najczęściej dajemy dzieciom w Zamościu

Jakie są aktualnie najpopularniejsze imiona w Zamościu? Mamy takie dane i to jak najbardziej aktualne. Urząd Stanu Cywilnego w Zamościu podsumował 2025 rok i podaje statystyki.

Zacznijmy od tego, które imiona są obecnie najpopularniejsze w całej Polsce. W 2025 roku, zgodnie z danymi Ministerstwa Cyfryzacji, wśród dziewczynek królowały w naszym kraju: Zofia, Zuzanna, Laura, Hanna i Maja. U chłopców numer jeden to Nikodem, a dalej: Antoni, Jan, Leon, Aleksander i Franciszek.

A jak było w minionych dwunastu miesiącach w Zamościu?

W 2025 roku sporządzone zostały 972 akty urodzenia, z czego 748 w trybie zwykłym (dzieci urodzone na terenie miasta i gminy Zamość, w tym dzieci martwo urodzone – 16). Dziewczynek 349, chłopców 399. Natomiast 224 akty sporządzone zostały w trybie szczególnym (wpisywanie zagranicznych aktów).

Najpopularniejsze imiona w Zamościu:
żeńskie: Zuzanna (16), Oliwia (15), Alicja (14), Michalina, Julia (12) -
męskie: Aleksander (25), Marcel (21), Nikodem, Antoni (20), Ignacy (19),
oryginalne imiona (przykłady):
żeńskie: Noemi, Florentyna, Anabel, Filomena, Rita
męskie: Hugo, Kilian, Aaron

Tomasz Zalewa

BIL

eprasa.pl 8501e5addf

W domu ujemna temperatura! Mężczyzna pod kilkoma kocami próbował się ogrzać

Wiele szczęścia miał mieszkaniec gminy Horodło (pow. hrubieszowski). Dzielnicowy, który patrolował rejon, postanowił odwiedzić starszego mężczyznę. 65-latek, który nie ma w domu ogrzewania, leżał pod kilkoma kocami, próbując się ogrzać. Dzielnicowy próbował rozpalić w piecu, jednak był uszkodzony. W domu panowała ujemna temperatura!



Fot.KPP w Hrubieszowie

W domu była temperatura poniżej zera! 65-latek, który nie ma ogrzewania, leżał pod kilkoma kocami, próbując się ogrzać

Dzielnicowy z rejonu gminy Horodło w ramach kontroli osób zagrożonych wychłodzeniem pojechał do samotnie mieszkającego 65-latka, aby sprawdzić, czy u niego wszystko w porządku. Początkowo dzielnicowy nie mógł dostać się do mieszkania, a istniało podejrzenie, że z uwagi na niskie temperatury osoba może potrzebować pomocy. Dzielnicowemu w końcu udało się wejść do środka, gdzie zastał 65-latka leżącego w łóżku pod kilkoma kocami. Mężczyzna był bardzo przemarznięty. Policjant nawiązał kontakt telefoniczny z jego bratem, który przebywa obecnie za granica oraz powiadomił Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Horodle.

Z uwagi na to, że wewnątrz mieszkania panowała ujemna temperatura, a policjantowi nie udało się rozpalić w piecu, ponieważ był uszkodzony, dzielnicowy podjął decyzję o umieszczeniu mężczyzny w ośrodku dla osób bezdomnych, gdzie otrzymał niezbędną pomoc.

Dzielnicowi z Posterunku Policji w Dołhobyczowie przynieśli opał starszemu mężczyźnie z gminy Mircze, który sam nie mógł tego zrobić z uwagi na to, że jest osobą niepełnosprawną.

Policjanci z Posterunku Policji w Trzeszczanach także kontrolowali miejsca zagrożone wychłodzeniem. Zastali jednego z mieszkańców w jego domu. Jak się okazało, mężczyzna od kilku dni nic nie jadł i nie miał pieniędzy, aby kupić sobie najpotrzebniejsze produkty. W tym przypadku również policjanci poinformowali pracowników ośrodka pomocy społecznej, którzy zapewnili mężczyźnie niezbędne artykuły.

Tomasz Zalewa

Leżał na środku zaśnieżonej jedni. Co zrobił mieszkaniec?


Fot.KPP w Hrubieszowie

Mężczyzna zauważył przemarznięte zwierzę, które nie było w stanie samodzielnie się poruszać

Piękna postawa 32-letniego mieszkańca gminy Trzeszczany (pow. hrubieszowski) pozwoliła uratować łabędzia leżącego na śniegu na środku jezdni.

Do zdarzenia doszło w miejscowości Cichobórz. Dyżurny hrubieszowskiej komendy policji otrzymał telefoniczne zgłoszenie, że w tej miejscowości na środku zaśnieżonej jezdni leży łabędź. Zwierze jest przemarznięte i nie może się samodzielnie poruszać. Na miejsce udali się policjanci ruchu drogowego pełniący w tym rejonie służbę.

Jak się okazało, 32-letni kierowca Volkswagena, mieszkaniec gminy Trzeszczany, jadąc przez wypomnianą miejscowość, zauważył leżącego na środku jezdni łabędzia. Zatrzymał się, zabezpieczył miejsce, tak, żeby zwierzęciu nie stała się krzywda. Następnie zadzwonił po pomoc i oczekiwał na miejscu na służby. Kiedy na miejsce przyjechali policjanci i pracownicy Gminnego Centrum Zarządzania Kryzysowego, przetransportowano łabędzia do lekarza weterynarii.

Zima i mrozy to śmiertelne zagrożenie nie tylko dla ludzi, ale także dla zwierząt. Reagujmy, nie bądźmy obojętni. W każdej sytuacji, kiedy widzimy coś niepokojącego, należy dzwonić pod numer alarmowy 112.

Tomasz Zalewa

Nie tylko lekarze będą ratować życie

Nie tylko lekarze w Zamościu będą ratować życie mieszkańców. Teraz może to robić Zamojski Dom Kultury. Dzięki defibrylatorowi przekazanemu przez Rotary Club Zamość pracownicy ZDK będą mogli natychmiast reagować w nagłych sytuacjach.


Fot.ZDK

Defibrylator został przekazany przez Rotary Club Zamość

Dzięki hojności członków Rotary Club w Zamościu, do Zamojskiego Domu Kultury trafił defibrylator. To sprzęt medyczny o wartości kilku tysięcy złotych.

Defibrylator to urządzenie medyczne, które może uratować życie w sytuacjach nagłego zatrzymania akcji serca. Działa w bardzo prosty sposób. Gdy serce nagle przestaje bić prawidłowo, na przykład w wyniku migotania komór, urządzenie dostarcza impuls elektryczny, który może przywrócić sercu właściwy rytm. Choć brzmi to skomplikowanie, współczesne defibrylatory, zwłaszcza te automatyczne, zostały zaprojektowane tak, aby każdy mógł ich używać – nie trzeba być lekarzem ani ratownikiem. Urządzenie samo analizuje pracę serca i mówi użytkownikowi krok po kroku, co robić, wydając jasne komunikaty głosowe i wizualne.

- Co prawda, nasze wydarzenia mają przyprawiać Państwa jedynie o lekki zawrót głowy, staramy się dostarczać jak najpozytywniejszych wrażeń i wzruszeń, jednak strzeżonego ZDK strzeże. Pragniemy być instytucją przygotowaną na wszelkie niespodziewane okoliczności. Defibrylator to urządzenie medyczne dostarczające impuls elektryczny do serca w celu przywrócenia jego prawidłowego rytmu podczas nagłego zatrzymania krążenia, najczęściej w migotaniu komór - **tłumaczy Zamojski Dom Kultury.**

Sprzęt przekazali prezydent Rotary Club Zamość – Ryszard Antos i wiceprezydent – Jerzy Liberadzki oraz sekretarz Mirosław Piwkowski.

Zamojski Dom Kultury podjął też współpracę z Fundacją WOŚP. Czterech pracowników instytucji wzięło już udział w szkoleniu z pierwszej pomocy oraz obsługi pozyskanego sprzętu. Do końca pierwszego kwartału bieżącego roku cała kadra ZDK zostanie przeszkolona w tym zakresie.

Tomasz Zalewa

Zamościanin w reprezentacji Polski

Takich informacji sportowych oby jak najwięcej. Jan Florkiewicz - piłkarz ręczny Padwy Zamość doceniony i powołany do reprezentacji Polski. Zamościanin zagrał w koszulce z orłem podczas rozgrywanego w Wałczu towarzyskiego dwumeczu. Polacy sprawdzili formę w dwóch spotkaniach z Rumunią.


Fot.Padwa Zamość

Utalentowany Jan Florkiewicz od 2024 roku broni barw Padwy Zamość

Jan Florkiewicz urodził się 4 czerwca 2006 roku w Nowym Mieście Lubawskim. Już jako nastolatek rozwijał się sportowo w SMS Płock – szkole mistrzostwa sportowego znanej z wychowywania przyszłych reprezentantów Polski w piłce ręcznej. Tam spędził kilka sezonów, zanim latem 2024 roku podpisał kontrakt z Padwą Zamość.

Florkiewicz gra na pozycji obrotowego (pivot) – to zawodnik, który operuje blisko linii 6 metrów, walczy z obroną przeciwnika i otwiera przestrzeń dla kolegów, ale też sam potrafi zdobywać bramki z trudnych pozycji. Ma około 188–189 cm wzrostu i waży ponad 100 kg, co czyni go silnym fizycznie graczem odpowiednim do tej roli w seniorów. Przed przejściem do Padwy był graczem MKS Brodnica, ale już w barwach SMS Płock w sezonie 2023/24 zagrał w I lidze, notując 42 bramki w 21 meczach, co zwróciło uwagę skautów i trenerów z Zamościa.

Zawodnik Padwy Zamość wraz z kadrą prowadzoną przez trenera Mariusza Jurasika wywalczył awans do Mistrzostw Europy U-18 w Czarnogórze. Był też powoływany na zgrupowania i mecze towarzyskie reprezentacji – m.in. spotkania przeciwko młodej reprezentacji Danii.

Jak spisał się w dwumeczu z Rumunią?

Polska – Rumunia 30:26 (13:13), Jan Florkiewicz zdobył 1 bramkę

Polska – Rumunia 35:29 (19:18)

Przypomnijmy, że młodzieżowa reprezentacja Polski mężczyzn to drużyna, która w ubiegłym roku zajęła 5. miejsce w Otwartych Mistrzostwach Europy, a w lipcu tego roku weźmie udział w Mistrzostwach Europy Mężczyzn do lat 20, które odbędą się w Rumunii.

Tomasz Zalewa

BIL

eprasa.pl 8501e5addf

Obaj byli kompletnie na „bani”

Kierujący skodą 45-latek z Zamościa w organizmie miał prawie 2,5 promila alkoholu. W Zamościu na ul. Spadek uderzył w Audi, którym kierował 58-letni mieszkaniec miasta. Pijany był również zatrzymany do kontroli drogowej 50-letni mieszkaniec gm. Krasnobród, który kierując Volkswagenem w organizmie miał ponad 2,5 promila.



Fot.KMP w Zamościu

Kierujący Skodą 45-latek z Zamościa w organizmie miał prawie 2,5 promila alkoholu

Do kolizji z udziałem dwóch samochodów osobowych doszło około godziny 22.30. Zdarzenie miało miejsce w Zamościu na ulicy Spadek. Interweniujący policjanci wstępnie ustalili, że kierujący Audi wyjechał z ulicy Polnej na ulicę Spadek. Wtedy zauważył jadącego z naprzeciwka kierującego Skodą, który poruszał się środkiem jezdni. Chcąc uniknąć zderzenia, zjechał do prawej krawędzi jezdni i zatrzymał się. Niestety mimo to kierujący Skodą w trakcie omijania zaczepił o Audi, powodując zarysowania lewej strony auta.

Audi kierował 58-latek z Zamościa. Policyjne badanie alkomatem wykazało, że był trzeźwy. Razem z nim podróżował 19-latek. Kierowcą Skody był 45-letni mieszkaniec Zamościa. Przeprowadzone przez policjantów badanie wykazało w jego organizmie blisko 2,5 promila alkoholu. Razem z 45-latkiem podróżowała 40-letnia kobieta.

Uczestnikom kolizji nic się nie stało, nie potrzebowali pomocy medycznej. Policjanci zabezpieczyli procesowo należącą do 45-latka Skodę. Nietrzeźwemu kierowcy zatrzymali także prawo jazdy. 45-latek za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości oraz spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym odpowie przed sądem.

Za podobne przestępstwo odpowie też kierujący Volkswagenem 50-letni mieszkaniec gminy Krasnobród. W Majdanie Wielkim do kontroli drogowej zatrzymali go policjanci zamojskiego ruchu drogowego. Mężczyzna w organizmie miał ponad 2,5 promila alkoholu.

45-latek poniesie również konsekwencje kolizji, do której doprowadził. Zgodnie z taryfikatorem za spowodowanie zagrożenia w ruchu drogowym grozi grzywna w wysokości 1000 złotych powiększona o mandat za wykroczenie stanowiące jej przyczynę.

Tomasz Zalewa

Telewizja jedzie do naszej bazyliki

Cała Polska, ale też rodacy za granicą zobaczą na żywo Sanktuarium i Bazylikę św. Antoniego w Radecznicy. Jest już oficjalne potwierdzenie, że w lutym będzie stąd transmitowana Msza Święta i to w dostępnej niemal na całym świecie TVP Polonia. I to wcale nie wszystko w popularnym wśród wiernych miejscu.

Najpierw wiernych i mieszkańców zapraszamy na koncert do Radecznicy. W niedzielę 1 lutego w bazylice będzie koncert Filharmonii Lubelskiej z chórem KUL-u o 16.

Największe poruszenie szykuje się jednak 22 lutego (niedziela). Prosto z Radecznicy będzie transmitowana Msza Święta. O godzinie 13 w TVP Polonia. Wtedy nie będzie mszy w samo południe, a zamiast niej zostanie odprawiona msza, którą na żywo można obejrzeć w telewizji.

Bazylika i Sanktuarium św. Antoniego w Radecznicy to jedno z najbardziej niezwykłych i duchowo ważnych miejsc w Polsce. Niesie ze sobą historię zjawiska, które Kościół uznał za autentyczne objawienie świętego Antoniego z Padwy i przyciąga pielgrzymów od ponad trzech i pół wieku.

W 2015 roku sanktuarium zostało podniesione przez papieża Franciszka do godności Bazyliki Mniejszej, co jest wyróżnieniem i uznaniem jego duchowego znaczenia w Kościele katolickim.

Tomasz Zalewa

Zamojska uczelnia kupiła sobie... karetkę

Akademia Zamojska wkracza na nowy poziom kształcenia ratowników medycznych. Uczelnia właśnie zakupiła własną karetkę, dzięki której studenci będą mogli ćwiczyć w warunkach niemal identycznych, jak podczas prawdziwych akcji ratunkowych. Ambulans wcześniej służył w Zespołach Ratownictwa Medycznego, więc każda lekcja w nim to szansa na zdobycie praktycznych umiejętności ratujących życie.


Fot.Akademia Zamojska

Nie w teorii i w uczelnianej sali, ale w prawdziwej karetce będą się kształcić przyszli ratownicy medyczni z Zamościa

- Zakup karetki pogotowia do celów szkoleniowych jest strategiczną inwestycją w jakość kształcenia przyszłych ratowników medycznych i personelu systemu PRM. Dysponowanie w pełni wyposażonym ambulansem szkoleniowym pozwala nam prowadzić zajęcia w warunkach maksymalnie zbliżonych do realiów pracy zespołów ratownictwa medycznego – zarówno w zakresie procedur medycznych, jak i organizacji pracy, komunikacji, bezpieczeństwa oraz zarządzania zasobami. Karetka będzie wykorzystywana do symulacji zdarzeń przedszpitalnych, treningów oraz ćwiczeń interdyscyplinarnych – **wyjaśnia mgr Krzysztof Obolewicz,** kierownik Wieloprofilowego Centrum Symulacji Medycznych Akademii Zamojskiej, doświadczony ratownik medyczny.

Jak tłumaczy, wnętrze karetki będzie pełniło funkcję miejsca symulacji medycznych, umożliwiając prowadzenie scenariuszy wysokiej wierności w ograniczonej przestrzeni, dokładnie takiej, z jaką ratownicy spotykają się w codziennej pracy.

- Co istotne, ambulans będzie również mobilnym narzędziem dydaktycznym – planujemy jego udział w pokazach, szkoleniach wyjazdowych oraz wydarzeniach edukacyjnych i promocyjnych, kierowanych do lokalnej społeczności. Pozwoli to na upowszechnianie wiedzy z zakresu pierwszej pomocy i ratownictwa oraz budowanie świadomości zdrowotnej i bezpieczeństwa. To inwestycja, która realnie przekłada się na kompetencje absolwentów, bezpieczeństwo pacjentów oraz wzmacnia pozycję Akademii Zamojskiej jako nowoczesnego ośrodka kształcenia praktycznego w ochronie zdrowia. – **dodaje Obolewicz.**

W odbiorze pojazdu wzięli udział: rektor Akademii Zamojskiej dr hab. Paweł Skrzydlewski, prof. AZ, kanclerz Uczelni Wojciech Adamczyk, wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubelskiego Krzysztof Gałaszkiewicz oraz Piotr Błażewicz – dyrektor Samodzielnej Stacji Pogotowia Ratunkowego i Transportu Sanitarnego w Zamościu.

– Dzięki tej inwestycji nasi studenci będą mogli uczyć się w sposób jeszcze bardziej praktyczny i realistyczny. To krok w stronę najwyższego standardu kształcenia w ratownictwie medycznym - **tłumaczy rektor zamojskiej uczelni.**

Tomasz Zalewa

W tym miejscu na Roztoczu cieszą się ze śniegu


Fot.Roztoczański Park Narodowy

- Nasze zasoby wód podziemnych bez tych śnieżnych zim nie mogłyby się odbudowywać – tłumaczy Roztoczański Park Narodowy

Nie wszyscy narzekają na zalegający śnieg, którego w wielu miejscach jest wciąż w nadmiarze. - Dla przyrody te opady są zbawienne. Nasze zasoby wód podziemnych bez tych śnieżnych zim nie mogłyby się odbudowywać – śnieg jest nieocenionym rezerwuarem wody - zwraca uwagę Roztoczański Park Narodowy.

Jest to bardzo ważne szczególnie w ostatnich latach, gdzie notujemy postępujące obniżanie się poziomu wód podziemnych w naszym kraju. Roztocze jest zaliczane do regionu o znacznym niedoborze wody. Jak wynika z ostatniego raportu klimatyczno-hydrologicznego za grudzień 2025.

- Niewielkie grudniowe opady, negatywnie wpłynęły na stan zwierciadła płytkich i głębokich wód podziemnych oraz natężenie przepływu strumienia „Świerszcz”. Poziom wody w utworach czwartorzędowych w ciągu miesiąca obniżył się o 8 cm, a w głębszych wodach kredowych o kolejne 3 cm. W głównym poziomie wodonośnym Roztocza położenie zwierciadła wody 31 grudnia 2025 roku było niższe o 70 cm od stanu w dniu 1 stycznia tego roku i aż o 203 cm od stanu na koniec lutego 2024 roku! - **komentuje Roztoczański Park Narodowy.**

Im więcej śniegu tym większa szansa na choć niewielką poprawę stosunków wodnych. Przy panujących temperaturach jest szansa, że śnieg będzie się topił powoli i zasilał zwierciadło płytkich i głębokich wód podziemnych w przeciwieństwie do nawet gwałtownych opadów deszczu w sezonie wegetacyjnym, które spływając po wysuszonej glebie, w żaden sposób nie poprawiają bilansu wód podziemnych.

Tomasz Zalewa

eprasa.pl 8501e5addf

Tragedia w gminie Zamość. **Wybuch gazu w domu**

Dramatyczne obrazki z gminy Zamość. W miejscowości Zarzecze doszło do wybuchu gazu w budynku mieszkalnym, którego właścicielami jest rodzina państwa Pauliny i Artura Waga. Straty są wielkie. Bliscy nie zostawili pogorzelców, organizują zbiórkę i proszą o każde wsparcie dla mieszkańców.



Fot. Urząd Gminy Zamość

Do wybuchu gazu doszło w domu jednorodzinnym w miejscowości Zarzecze

Był czwartek, 25 grudnia ubiegłego roku. Kiedy większość z nas radośnie spędzała pierwszy dzień świąt, tu rozgrywał się prawdziwy dramat.

Po wybuchu gazu w budynku mieszkalnym doszło do zniszczenia stolarki okiennej i drzwiowej, części stropu pomiędzy kondygnacjami. Zniszczone są pomieszczenia wewnątrz budynku, także instalacje: grzewcza, elektryczna i wodno-kanalizacyjna.

Na prośbę rodziny organizowana jest zbiórka na odbudowę budynku wpisanego w Gminną Ewidencję Zabytków.

Osoby pragnące pomóc mogą przekazywać darowizny na konto Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej: 07 1240 2816 1111 0010 0569 8973 z dopiskiem „Paulina i Artur Waga"

- Wszystkie zgromadzone środki zostaną przeznaczone na pomoc finansową dla poszkodowanej rodziny. Dziękujemy za każdą formę wsparcia i okazane serce i hojność - **tłumaczą inicjatorzy zbiórki.**

Tomasz Zalewa



Fot. UG Zamość

Straty i zniszczenia są ogromne

W Zamościu garną się do wojska. Ile zarobią?



Fot. WCR Zamość

Kolejna grupa kandydatów rozpoczęła w Zamościu 27-dniowe szkolenie wojskowe

W Zamościu młodzi ludzie wręcz garną się do wojska. Na zdjęciu kandydaci, których nie trzeba było namawiać. Zgłosili się do Dobrowolnej Zasadniczej Służby Wojskowej. Przez 27 dni będą się uczyć podstaw wojskowego rzemiosła. Dla wielu z nich to szansa, aby związać swoją przyszłość z mundurem żołnierza Wojska Polskiego.

Dobrowolna zasadnicza służba wojskowa (DZSW) została wprowadzona w 2022 roku wraz z wejściem w życie ustawy o obronie Ojczyzny. Umożliwia zainteresowanym wzięcie udziału w 27-dniowym szkoleniu podstawowym, które stanowi przepustkę do służby zawodowej w Wojsku Polskim.

O powołanie do tego rodzaju służby może ubiegać się osoba, która skończyła 18 lat, ma polskie obywatelstwo, zdolność fizyczną i psychiczną do pełnienia zawodowej służby wojskowej, nieposzlakowaną opinię i nie była karana za przestępstwo umyślne. Podczas szkolenia w ramach DZSW każdy z ochotników otrzymuje uposażenie w wysokości 6000 zł, a po jego ukończeniu ma pierwszeństwo w ubieganiu się o powołanie do służby zawodowej. Kandydatom po spełnieniu określonych wymogów przysługuje również pierwszeństwo przy zatrudnianiu w administracji publicznej.

Dobrowolną służbę kandydat rozpocznie od 27-dniowego szkolenia podstawowego.

Żołnierze, którzy nie zdecydują się na kontynuowanie szkolenia, zostaną przeniesieni do rezerwy. Pozostali trafią na trwające do 11 miesięcy szkolenie specjalistyczne, połączone z wykonywaniem obowiązków na stanowisku służbowym.

Ochotnik w ramach służby dobrowolnej będzie otrzymywał wynagrodzenie w wysokości najniższego uposażenia zasadniczego żołnierza zawodowego. Obecnie to 6000 zł brutto.

Jak się zgłosić?

Wystarczy zarejestrować się na stronie: www.zostanzolnierzem.pl lub odwiedzić Wojskowe Centrum Rekrutacji w Zamościu przy ul. Koszary 9. Do wniosku należy dołączyć kopię dowodu osobistego oraz dokument potwierdzający wykształcenie. Masz pytania lub wątpliwości? Zadzwoń pod numer: 261-181-131

Tomasz Zalewa

Jurny 74-latek porządził w gminie

Wiek to faktycznie tylko liczba i niekoniecznie przekłada się na rozum i wyobraźnię.



Fot. KMP w Zamościu

Zaczęło się niewinnie, bo 74-latek jechał tym quadem bez włączonych świateł

W gminie Zamość 74-latek jechał quadem bez włączonych świateł. Niby nic wielkiego, ale po zatrzymaniu do policyjnej kontroli okazało się, że był nietrzeźwy. To oczywiście nie wszystko.

Policjanci zamojskiego ruchu drogowego w jednej z miejscowości gminy Zamość zauważyli jadącego drogą kierującego czterokołowcem, który nie miał włączonych świateł. Natychmiast zatrzymali go do kontroli drogowej. Quadem kierował 74-letni mieszkaniec gminy. Badanie stanu trzeźwości wykazało w jego organizmie ponad 1 promil. Dodatkowo okazało się, że pojazd nie był dopuszczony do poruszania się po drogach publicznych, nie miał numeru VIN, ani tablic rejestracyjnych, a wobec kierującego nim 74-latka uprawniony organ wydał decyzję o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdami.

Mężczyzna odpowie za kierowanie pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości, niestosowanie się do decyzji o cofnięciu uprawnień oraz za popełnione wykroczenie drogowe – jazdę pojazdem niedopuszczonym do ruchu.

Tomasz Zalewa

Szybciej pociągiem z Zamościa do Lublina

Podróż pociągiem z Zamościa do Lublina skróci się nawet o około dwadzieścia minut. To już nie przymiarki, ale konkretny plan, który potwierdza PKP Polskie Linie Kolejowe. I to wcale nie jedyna zmiana i nowość, jaka czeka pasażerów i mieszkańców Zamojszczyzny.

- Program Kolej+ przyniesie dużą zmianę. Podróż z Zamościa do Lublina skróci się o około 20 minut. Jak to osiągniemy? Powstanie nowa łącznica omijająca stację Zawada (1,8 km), a linie kolejowe nr 69 i 72 między Rejowcem, Zawadą i Zamościem zostaną zmodernizowane i zelektryfikowane - **informuje PKP PLK.**

Projekt wart 23 mln zł ma być gotowy w 2028 roku. To nie jedyna kolejowa nowość w kontekście Zamościa.

-W połowie 2025 r. wymieniliśmy rozjazdy na odcinku Zamość – Hrubieszów Miasto, wcześniej podobne prace wykonaliśmy na trasach Zawada–Zamość oraz Krzak–Zawada – Niedzieliska-Kolonia. To część inwestycji o wartości 129 mln zł z KPO, w ramach której powstaje lokalne centrum sterowania ruchem kolejowym w Zawadzie. Nowoczesne systemy komputerowe będą kontrolować ruch pociągów na trzech liniach: Rejowiec – Zawada (lk69), Zawada – Hrubieszów (lk72) oraz Zawada – Zamość Bortatycze (lk83). Zakończenie całej inwestycji przewidziane jest na czerwiec 2026 r. - **przekazuje kolejowa spółka.**

Tomasz Zalewa

BIL

eprasa.pl 8501e5addf

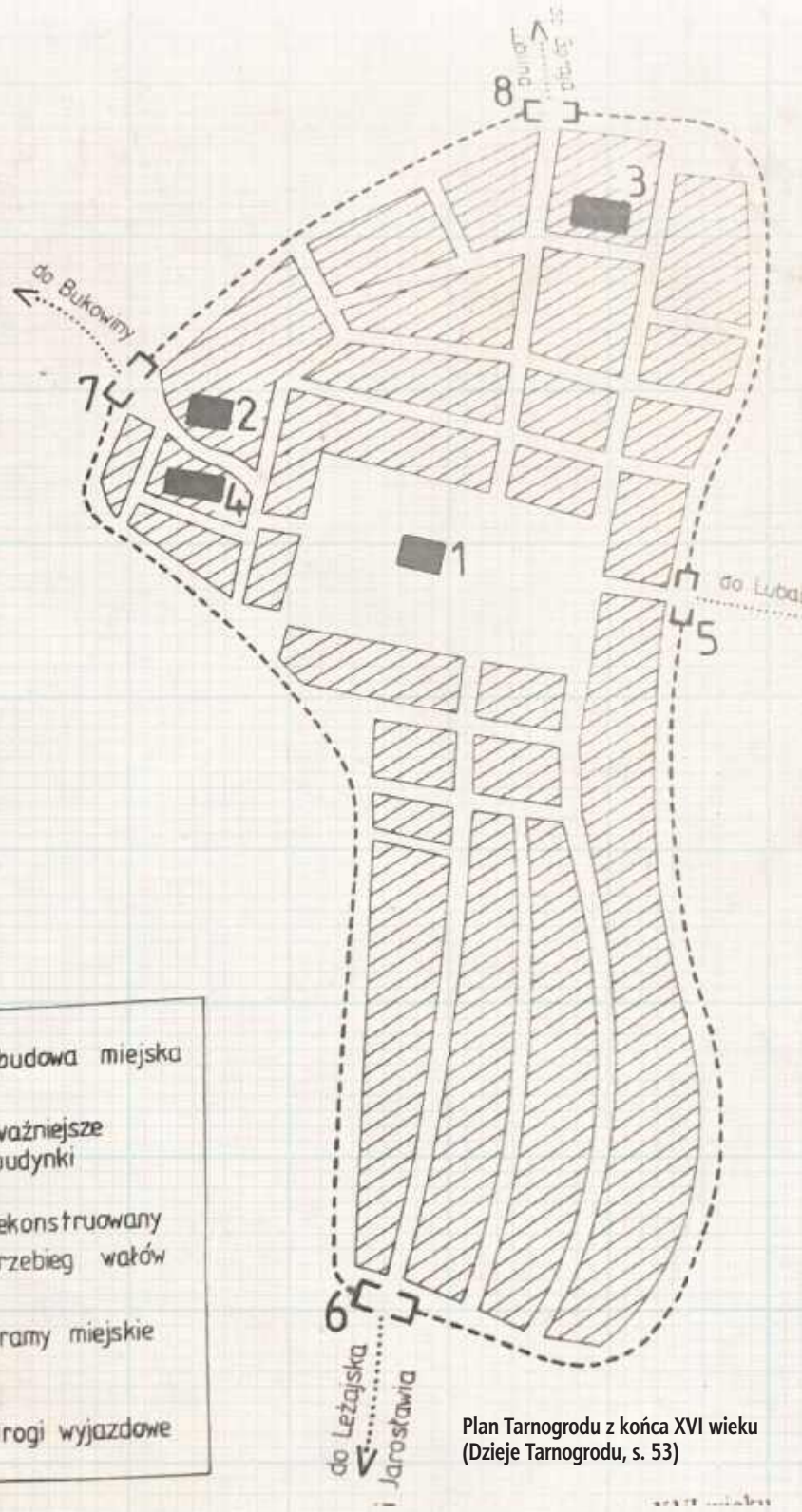
Jak dawniej wyglądał Tarnogród?

Tarnogród został założony w 1567 roku przez Stanisława Tarnowskiego, przywilejem króla Rzeczypospolitej Obojga Narodów Zygmunta II Augusta.

II ordynat Tomasz Zamoyski zatwierdził przywileje monarchy. Stało się to dokładnie 14 maja tego roku. Tarnowski, który był wtedy dzierżawcą starostwa krzeszowskiego, przekonał potomka Władysława II Jagiełły, iż w miejscu dawnego grodu Cierniogród lub Cierńgród znajduje się idealne miejsce na lokację nowego miasta, na surowym korzeniu. Było to prawo magdeburskie, czyli prawo niemieckie. Mieszczanie mieli pełną wolność i swobodę, prawo do użytkowania lokali miejskich, prawo do wykonywania usług rzemieślniczych (szewcy, piekarze, kowale, bednarze itp.). Mieszczanie byli właściwie wyłączeni spod kontroli ze strony urzędników królewskich - kasztelanów, sędziów, wojewodów, starostów czy tenutariuszy.

Pierwszym organizatorem miasta był Florian Słonka, podstarosta krzeszowski, który został wójtem. W ten sposób powstało wójtostwo tarnogrodzkie. Otrzymał 6 łanów ziemi. Ponadto Słonka otrzymał następujące przywileje - mógł wybudować na swym gruncie ośrodek wójtowski, karczować działki czy wybudować łaźnię miejską i pobierać z tego zyski. Mieszkańcy nowego miasta mogli dzięki przywilejowi zakładać barcie w lasach, wypasać tam bydło, wycinać drzewo na budynki i opał, prowadzić karczunki w celu tworzenia nowych pól czy łąk.

Słonka miał prawo wytyczyć nowy układ miejski, tj. plac miejski, drogi czy granice. Na teren miasta przeznaczono 1500 ha. Mieszkańcy, żeby mieć dostęp do wody, musieli iść do lasu Luchowo na południe od miasta, bowiem znajdowały się tam źródła rzeki Wielka Rzeka. Już w 1567 roku istniał folwark w Kochowie, skoro przywilej wspomina o polach dla mieszczan, od lasu Luchowo aż do folwarku w Korchowie. Kościół katolicki otrzymał dwa łany, natomiast cerkiew prawosławna i szpital łaciński po połowie łanu. Pastwisko miejskie liczyło 10 łanów.



Plan Tarnogrodu z końca XVI wieku (Dzieje Tarnogrodu, s. 53)

Pierwszy tarnogrodzki wójt miał władzę sądowniczą i administracyjną. Mógł więc sądzić, wydać wyroki, karać itp. W Tarnogrodzie były corocznie odbywane trzy jarmarki na rok (św. Floriana 4 V, św. Wawrzyńca 10 VIII, św. Elżbiety 19 XI) oraz tygodniowe we wtorki (co zostało do dzisiaj). Początkowo jarmarki były na Przedmieściu Leżajskim, a potem - na rynku.

Jak się zakłada miasta, to trzeba było czymś zachęcić nowoprzybyłych osadników. W przypadku Tarnogrodu mieszczanie otrzymali zwolnienie z podatków i powinności na 20 lat, tzw. wolnizna.



Herb miasta Tarnogrodu

Cerkiew prawosławna i szpital łaciński po połowie łanu. Pastwisko miejskie liczyło 10 łanów.

Pierwszy tarnogrodzki wójt miał władzę sądowniczą i administracyjną. Mógł więc sądzić, wydać wyroki, karać itp. W Tarnogrodzie były corocznie odbywane trzy jarmarki na rok (św. Floriana 4 V, św. Wawrzyńca 10 VIII, św. Elżbiety 19 XI) oraz tygodniowe we wtorki (co zostało do dzisiaj).

W miejscu dawnego grodu Cierniogród lub Cierńgród znajduje się idealne miejsce na lokację nowego miasta, na surowym korzeniu. Było to prawo magdeburskie, czyli prawo niemieckie. Mieszczanie mieli pełną wolność i swobodę, prawo do użytkowania lokali miejskich, prawo do wykonywania usług rzemieślniczych (szewcy, piekarze, kowale, bednarze itp.). Mieszczanie byli właściwie wyłączeni spod kontroli ze strony urzędników królewskich - kasztelanów, sędziów, wojewodów, starostów czy tenutariuszy.

Został wytyczony wówczas rynek o wymiarach 160 x 140 m lub według T. Zarębskiej - rynek miał liczyć 250 x 150 m. Położenie miasta było w dużej mierze uzależnione od naturalnych walorów obronnych. Do miasta wjeżdżało się przez cztery bramy: Korchowska, Leżajska, Bukowińska i Księżpolska. W 1598 r. dzięki Janowi Zamoyskiemu (Tarnogród został włączony do Ordynacji Zamojskiej) powstała pierwsza parafia katolicka.

Jednym z najważniejszych gałęzi rozwoju miasta było rzemiosło. W 1591 roku wyliczono, iż działali bednarze, którzy posiadali 5 warsztatów, cieśle (1), garncarze (5), kołodzieje (9), kowale i ślusarze (10), krawcy (5), kuśnierze (6), młynarze (2), piekarze (36), rzeźnicy (12), rymarze (1), siodlarze (1), sitarze (13), szewcy (24), szklarze (1) oraz tkacze (12). Mieszkańcy produkowali też alkohol, głównie piwo. Istniały zajezdnie i karczmy w mieście. Mieszczanie zajmowali się także rolnictwem oraz hodowlą zwierząt. Pod koniec XVI wieku Tarnogród był zamieszkiwany przez ok. 2300 osób.

Michał Kańkowski

Dzień pisma ręcznego w BCK

Biłgorajskie Centrum Kultury zaprasza młodzież i dorosłych na warsztaty handletteringu z okazji Dnia Pisma Ręcznego. Uczestnicy będą mieli okazję rozwijać swoje umiejętności kaligrafii, tworzyć własne projekty i spędzić czas w kreatywny, relaksujący sposób.



Fot.BCK

Biłgorajskie Centrum Kultury organizuje warsztaty z handletteringu dla młodzieży i dorosłych z okazji Dnia Pisma Ręcznego. Spotkanie odbędzie się w piątek, 23 stycznia w godzinach 16.30 - 18 w sali plastycznej na drugim piętrze BCK.

Podczas zajęć uczestnicy wykonają własnoręcznie zakładkę do książki z inspirującym cytatem i poznają różne kroje pisma, które mogą wykorzystać w tworzeniu zaproszeń, dedykacji, kartek okolicznościowych czy innych projektów. Warsztaty poprowadzi Anna Niściur, pasjonatka kaligrafii i handletteringu.

Organizator podkreśla, że kaligrafia stanowi wyjątkowy sposób wyrażania siebie w dobie cyfrowych technologii. Odręczne pisanie nie tylko przynosi satysfakcję, ale także wspomaga rozwój mózgu, poprawia zdolności zapamiętywania i sprzyja kreatywności. Warsztaty mają również charakter relaksacyjny, pozwalając uczestnikom oderwać się od ekranów i poświęcić czas analogowej aktywności.

Zajęcia są bezpłatne, a wszystkie materiały zapewnia organizator. Zgłoszenia można przesyłać mailowo na adres

grabowska@bck.lbl.pl

lub telefonicznie pod numer 686 04 15 wew. 252 do poniedziałku, 19 stycznia. Liczba miejsc jest ograniczona.

Magdalena Kołcon

BIL

eprasa.pl 8501e5addf

Czarnek: „Nie chcemy wychodzić z Unii Europejskiej”

Biłgoraj: Hasła o „czasie Polski” i „programie Polaków” znów wybrzmiały w Biłgoraju. Tym razem w ramach objazdowego spotkania polityków Prawa i Sprawiedliwości.


Fot.Kacper Kyc

Uczestnicy spotkania mieli okazję wysłuchać stanowiska posłów w sprawach krajowych i międzynarodowych

W Biłgorajskim Centrum Kultury odbyło się spotkanie z posłami Prawa i Sprawiedliwości w ramach cyklu „Czas Polski”. W spotkaniu wzięli udział m.in. posłowie Przemysław Czarnek i Tomasz Zieliński. Był to kolejny przystanek ogólnopolskiej trasy polityków partii rządzącej sprzed kilku lat, która wciąż stara się odbudować swoje wpływy w terenie.

Spotkanie miało charakter otwarty i wpisywało się w kampanijną narrację PiS, opartą na hasłach, flagach i deklaracjach o „słuchaniu głosu obywateli”. W praktyce były to klasyczne wystąpienia skierowane do własnego elektoratu, bez miejsca na realną debatę czy konfrontację z krytycznymi pytaniami.

Podczas spotkania Przemysław Czarnek poruszył kwestie polskiego rolnictwa i regulacji unijnych. Zaznaczył, że „bez odnowienia hodowli zwierząt w Polsce trudno będzie rozwijać nasze rolnictwo. Możemy to zrobić, jeśli pozbędziemy się absurdalnych regulacji unijnych - dotyczących produkcji, wymogów sanepidu i weterynarii, które blokują lokalnych rolników. Chcemy, aby polscy rolnicy mogli spokojnie pracować i rozwijać swoje gospodarstwa.”

Nie zabrakło też wątków dotyczących bezpieczeństwa i sytuacji międzynarodowej. Jak mówił Czarnek: „Zależy nam na tym, by Rosja nie graniczyła z Polską na odcinku od Terespola do granicy ze Słowacją. Chcemy, aby Ukraina zachowała niepodległość i suwerenność, a wojna zakończyła się jak najszybciej, bo jej trwanie destabilizuje wschodnią granicę naszego kraju. Polska powinna odgrywać w Europie ważną rolę i stawiać warunki w zakresie wsparcia Ukrainy.”

Na zakończenie spotkania Czarnek odniósł się do roli Polski w Unii Europejskiej. Podkreślił, że „nie chcemy wychodzić z Unii Europejskiej, ale chcemy jasno powiedzieć Brukseli: będziemy w niej tak długo, jak pozwolicie nam realizować polskie interesy. Nie mamy potrzeby opuszczać UE, ale nie będziecie trzymać nas na łańcuchu. Aby Polska mogła działać swobodnie, trzeba pozbyć się tych, którzy dzisiaj blokują jej rozwój.”

Wcześniej tego dnia podobne spotkanie odbyło się w siedzibie Starostwa Powiatowego w Tomaszowie Lubelskim. Biłgoraj był kolejnym punktem na mapie tej inicjatywy. Spotkanie w BCK zakończyło się późnym popołudniem, a jego frekwencja i szczegóły przebiegu wydarzenia zostaną podane w kolejnych materiałach.

Kacper Kyc


Fot.Kacper Kyc

Spotkanie rozpoczął swoim przemówieniem poseł PiS Przemysław Czarnek


Fot.Kacper Kyc

Uczestnicy spotkania z uwagą słuchali posła


Fot.Kacper Kyc

Biłgoraj był kolejnym przystankiem ogólnopolskiego objazdu PiS

Męskie twarze ciszy. W BCK otwarto wystawę, która nie daje spokoju


Fot.Kacper Kyc

Wystawa przyciągnęła liczne grono odbiorców

BIŁGORAJ: To nie jest wystawa, którą „się ogląda”. To wystawa, którą się przeżywa. W Biłgorajskim Centrum Kultury otwarto ekspozycję, obok której trudno przejść obojętnie.

W Biłgorajskim Centrum Kultury odbył się wernisaż wystawy fotograficznej „Oblicza męskiej depresji” - projektu surowego, intymnego i momentami niewygodnego. Już od pierwszych kadrów wiadomo, że nie chodzi tu o estetykę dla samej estetyki, ale o emocje, które zwykle chowamy głęboko.

Ekspozycja opiera się na portretach jednego modela, który symbolicznie niesie w sobie historie wielu mężczyzn. Fotografię wykonano techniką długiego czasu naświetlania - celowo. Rozmyte kontury twarzy i ciała oddają chaos myśli, zagubienie, wewnętrzny krzyk i milczenie, które często towarzyszą depresji. W psychologii mówi się o rozszczepieniu przeżywania - stanie, w którym emocje przestają być spójne, a człowiek sam dla siebie staje się nieczytelny. Ten efekt wybrzmiewa tu wyjątkowo mocno.

Każdy portret opatrzony jest jednym słowem-kluczem, ale interpretacja pozostaje w rękach odbiorcy. To ważne, bo depresja rzadko ma jedną twarz czy jeden schemat. Często ukrywa się za pozorną normalnością, funkcjonowaniem na autopilocie, a nawet uśmiechem.

Organizatorzy podkreślają, że to projekt społeczny, a nie tylko artystyczny. Ma uwrażliwiać, prowokować do refleksji i - co najważniejsze - do rozmowy. O tym, że mężczyźni również cierpią. Że ich zdrowie psychiczne zasługuje na uwagę, troskę i zrozumienie, niezależnie od wieku czy pozycji społecznej.

Wernisaż odbył się w galerii BCK na pierwszym piętrze. Wystawę można oglądać od 16 stycznia do 8 lutego 2026 roku, a wstęp jest bezpłatny. To nie tylko zbiór zdjęć - to wołanie o zdjęcie masek. I pytanie, czy potrafimy je usłyszeć.

Kacper Kyc


Fot.Kacper Kyc

Autorzy mówili o męskiej wrażliwości w cieniu depresji


Fot.Kacper Kyc

Nie da się przejść obojętnie obok takich prac


Fot.Kacper Kyc

Goście w skupieniu i chwili refleksji oglądali zdjęcia


Fot.Kacper Kyc

Sztuka, która mówi więcej niż słowa

BIL

eprasa.pl 8501e5addf

Początki powstania styczniowego na Ziemi Biłgorajskiej

W 1862 roku Komitet Miejski w Warszawie został przekształcony na Komitet Centralny Narodowy (KCN).

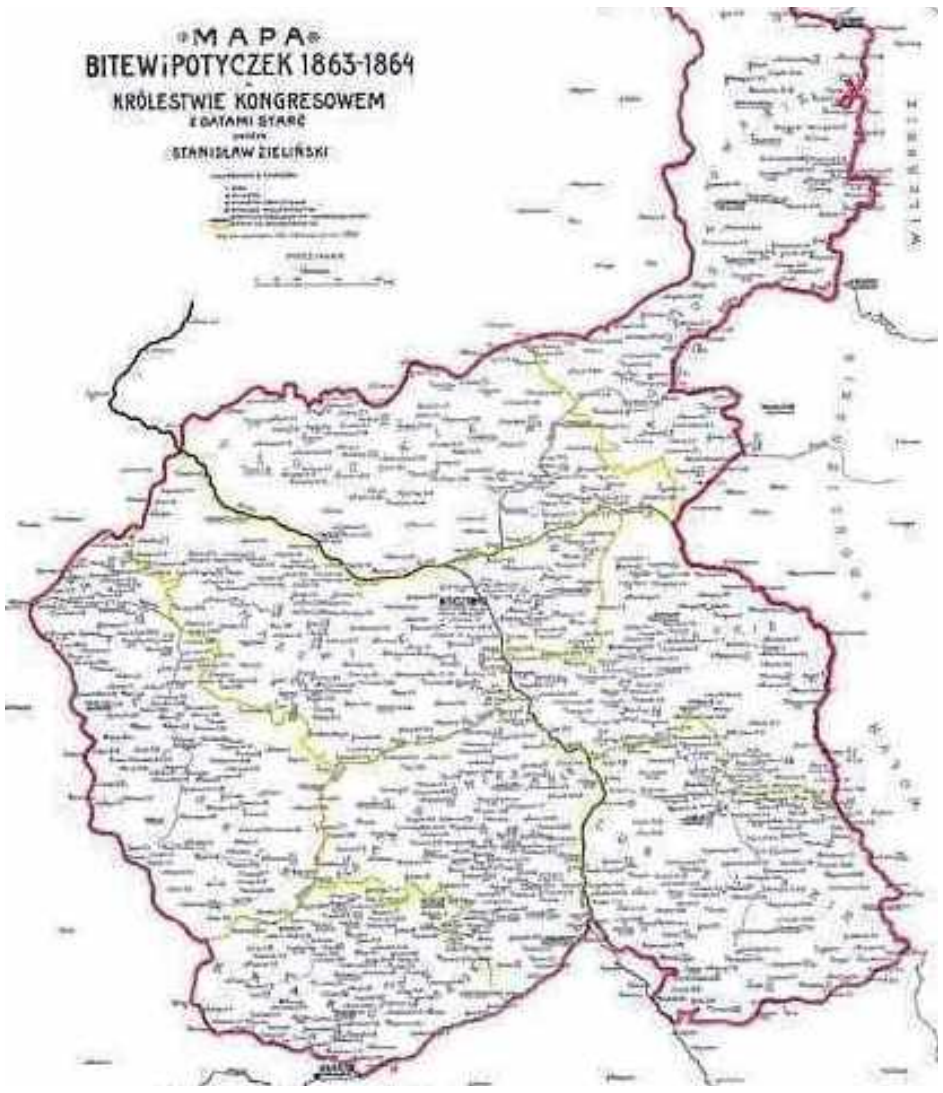
W połowie tego roku Leon Frankowski został komisarzem województwa lubelskiego (wtedy gubernia lubelska dzieliła się na lubelskie i podlaskie). Ten objechał całe województwo i ustalił kierownictwo konspiracji. Aptekarz Julian Jasiński został mianowany naczelnikiem Biłgoraja.

W biłgorajski spisek antycarski były wciągane takie osobistości, jak: rejent Podbielski, poczmistrz Ludwik Trębicki (później został powiatowym zamojskim), burmistrz Antoni Maluczkiewicz, ks. Bartłomiej Chwała proboszcz parafii biłgorajskiej (obecnie kościół WNMP i Trójcy Świętej), Józef Skowierz(ż) ak, organista z parafii Puszcza Solska (obecnie św. Marii Magdaleny), Leon Malhomme dzierżawca dworu w Soli i Brzozowcu, Juliusz Puchała właściciel dóbr w Kątach koło Frampola, urzędnicy ordynaccy Grodzicki (Majdan Księżpolski) i Miklaszewski (Osuchy). Dodatkowo w spisek były wciągane okoliczne zakony - Franciszkanów (Puszcza Solska) i Bernardynów (Radecznica).

Wybuch powstania poprzedził szokujący projekt Polaka, Aleksandra Wielopolskiego, który twierdził, iż trzeba wcielić do szeregów armii carskiej osób podejrzanych o udział w spisku, by osłabić powstanie. Armia rosyjska była osłabiona po wojnie krymskiej (1853-1856), a rekrutacji nie było już od tego czasu, więc uznano, iż to najlepszy moment, by rozpocząć taką akcję. Dla młodych ludzi to byłaby porażką życiową, bowiem służba w wojsku trwała aż 15 lat i odbywała się w bardzo ciężkich warunkach, nieraz w najodleglejszych zakątkach Carstwa - na Syberii.

W nocy z 14 na 15 stycznia 1863 roku przeprowadzono brankę. Ludzi wyrwano ze snu siłą i odprowadzono do koszar. Szacuje się, że jednej nocy wzięto 1,6 tys. ochotników. Blady strach padł na Komitet. Większość młodych ludzi zbiegła do lasów, by unikać branki i czekać na sygnał do walki z rosyjskim zaborcą. A jaka była wtedy pogoda? Padały wówczas deszcze, więc było na pewno nieprzyjemnie. Mrozy ustały. 16 stycznia został utworzony Rząd Narodowy z Komitetu Centralnego i wyznaczono termin wybuchu zbrojnego powstania z 22 na 23 stycznia 1863 roku. 18 stycznia Leon Frankowski z Warszawy przywiózł na Lubelszczyznę rozkaz do wybuchu powstania.

Michał Kańkowski



Królestwo Polskie (1863 r.), opracowane przez S. Zielińskiego

> „Po straszliwej hańbie niewoli, po niepojętych męczarniach ucisku Centralny Narodowy Komitet, obecnie jedyny legalny Rząd Twój Narodowy wzywa Cię na pole walki już ostatniej, na pole chwały i zwycięstwa, które Ci da i przez imię Boga na niebie dać przysięga, bo wie, że Ty, który wczoraj byłeś pokutnikiem i mścicielem, jutro musisz być i będziesz bohaterem i olbrzymem" (Manifest Rządu Narodowego, ogłoszony przed 22 stycznia 1863 r.)

R E K L A M A



A U T O P R O M O C J A



R E K L A M A







BIL

eprasa.pl 8501e5addf

Gmina Goraj

Gmina Frampol

Gmina Turobin

STRONĘ REDAGUJE:
Natalia Račaitis
780 029 973

XVIII Gorajskie Kolędowanie. Sala pękała w szwach!

W dniach 17 i 18 stycznia br. w Goraju odbywała się kolejna, bo już 18. edycja Gorajskich Kolędowań. Jest to niezwykle popularne wydarzenie, które przyciąga mieszkańców z całej gminy i okolic.



Nawet starosta powiatu biłgorajskiego, Andrzej Szarlip, załapał się do wspólnego śpiewania



Przedstawienie „Jadwent i Wilija w dawnej wsi" w wykonaniu grupy teatralnej MIMESIS, reż. Monika Rożek



Sala pękała w szwach

Pierwszego dnia (17 stycznia, sobota) na scenie występowali najmłodsi i młodzież. Była to Scholka Parafialna, która zaprezentowała Promyczki św. Bartłomieja. Po tej grupie na scenie zaprezentowało się rodzeństwo - Dominika (11 lat) i Dawid (14 lat). Ten drugi gra w Gminnej Orkiestrze Dętej. Po występie tego rodzeństwa, na scenie zaprezentowały się solistki (Michalina Ostrowska, Sylwia Żółw, Julia Dudzic), solista (Łukasz Żółw) i zespół wokalny GOK przygotowany przez Dianę Adamską.

Drugi dzień (18 stycznia, niedziela) rozpoczął się od ciekawego spektaklu „Jadwent i Wilija w dawnej wsi" w reżyserii Moniki Rożek. W sztuce tej występowały: Jagusia - Agnieszka Swatowska, Janka Morcinowo - Ewa Gadzińska, Kaźmirz - Krystian Omiotek, Jagata Rzeźnikowo - Justyna Dycha, Władka - Joanna Szafraniec, Franka - Magdalena Kaziród, Wichcia - Wiktoria Kaziród, Stefka - Dorota Habza, Bowentor - Krzysztof Lewczyk, Jantek Rzeźników - Antoni Dycha, Szymek Młynorzów - Szymon Czajka, Józek - Paweł Gawda, Bronka - Barbara Sowa. Przedstawienie było niezwykle ciekawe, a publiczność była tak zachwycona, że była owacja na stojąco!

Po emocjonującym spektaklu występowały: Gminna Orkiestra Dęta, Nieformalne KGW, kultowa i legendarna Janina Pydo, Stowarzyszenie Kobiet Goraja- Kobieta Aktywna, niezwykle utalentowana Jadwiga Skoczylas, KGW Biała Łada, Stowarzyszenie Inicjatyw Społecznych Zagrodzanie, Klub Seniora oraz KGW Kalina z Zagród. Organizatorom, czyli GOK w Goraju, należą się wyrazy uznania za organizację tego wydarzenia.

Michał Kańkowski

Turobińskie Kolędowanie 2026, święto tradycji i wspólnoty

W Turobinie 11 stycznia odbyło się Turobińskie Kolędowanie – doroczne wydarzenie muzyczne, które zgromadziło mieszkańców gminy wokół wspólnego śpiewu kolęd i pastorałek, podkreślając znaczenie tradycji bożonarodzeniowych oraz integracji lokalnej społeczności.



Fot.TOK

Wydarzenie otworzyła wizyta Kolędników z Kapeli Turobińskiej, którzy przypomnieli publiczności o starej polskiej tradycji kolędowania



Fot.TOK

W Turobinie odbyło się Turobińskie Kolędowanie – doroczne wydarzenie muzyczne, które zgromadziło mieszkańców gminy



Fot.TOK

Turobińskie Kolędowanie 2026 po raz kolejny potwierdziło, że pielęgnowanie tradycji i wspólne kolędowanie stanowią ważny element życia kulturalnego gminy oraz sprzyjają budowaniu międzypokoleniowej wspólnoty

Na zaproszenie organizatorów na scenie zaprezentowali się lokalni artyści, zespoły i soliści, wykonując zarówno dawne kolędy i pastorałki, jak i utwory współczesne, które wspólnie przedłużyły świąteczną atmosferę.

Wydarzenie otworzyła wizyta Kolędników z Kapeli Turobińskiej, którzy przypomnieli publiczności o starej polskiej tradycji kolędowania, polegającej na odwiedzaniu domów przez grupy przebierańców, śpiewaniu kolęd oraz składaniu życzeń noworocznych.

Część koncertową rozpoczęli uczniowie Zespołu Szkół w Turobinie. Martynka Małysz zaprezentowała kolędę „Przysiadło Słonko", a grupa Iskierki, prowadzona przez Andrzeja Snopka, wykonała pastorałkę „Podniebna rozmowa". Następnie kolędnicy ze Szkoły Podstawowej w Gródkach przedstawili kolędę „Gdy śliczna Panna" oraz pastorałkę „Grajmy Panu".

W dalszej części wystąpiła Oliwia Dubiel z Gminnej Biblioteki Publicznej w Turobinie, wykonując kolędę „Cicha noc". Publiczność miała również okazję wysłuchać Leny Dąbkowskiej, która zaprezentowała utwór „Mario, czy już wiesz?". Zespół z Domu Seniora „Senior+" w Tarnawie Dużej wykonał „Szła kolęda", „Kolędę dla Nieobecnych" oraz „Gdy ziemię cichym snem", wprowadzając refleksyjny nastrój.

Kolejnym punktem programu był występ Kingi Żyśko, która zaśpiewała kolędę „Mizerna, cicha", a następnie wraz z zespołem zaprezentowała utwór „Maleńka miłość". Na scenie pojawił się również zespół Incognito z Gminnej Biblioteki Publicznej w Turobinie, wykonując pastorałkę „Przyjdź do nas mały Cudzie" oraz „Kolędę Maryi".

W wydarzenie włączyły się także Panie z Koła Gospodyń Wiejskich „Malinowe Gosposie" w Gródkach, prezentując kolędę „Anioł pasterzom mówi", oraz zespół Dream Team, który wykonał „Józefie, stajenki nie szukaj" i „Jakieś światło nad Betlejem". Instrumentalny występ Mai Bochniak – skrzypcowa wersja kolędy „Gdy śliczna Panna" – podkreślił nastrojowy charakter spotkania. Artystka, wspólnie z zespołem Incognito, wykonała także utwór „Uciekali, uciekali" oraz zaprosiła publiczność do wspólnego śpiewu kolędy „Jezusa Narodzonego".

Zwieńczeniem Turobińskiego Kolędowania 2026 był występ uczniów Szkoły Podstawowej w Czernięcinie, którzy zaprezentowali tradycyjne widowisko kolędnicze o królu Herodzie i rzezi niewiniątek. O zaplecze gastronomiczne zadbało Koło Gospodyń Wiejskich w Żurawiu.

Magdalena Kołcon

BIL

eprasa.pl 8501e5addf

STRONĘ REDAGUJE:
Natalia Račaitis
780 029 973

Gmina Łukowa | Gmina Obsza | Gmina Tarnogród

IV Obszański Konkurs Kolęd o Złotą Gwiazdę Betlejemską.
Babiczanki i Dorbozianki bezkonkurencyjne


Fot. GOK Obsza

W konkursie udział wzięło 7 zespołów


Nagrody grand prix zdobył Zespół Śpiewaczy Babiczanki z Babic, którego przewodniczącą jest Aneta Oleszek

W sobotę 10 stycznia odbył się IV Gminny Konkurs o Złotą Gwiazdę Betlejemską. Wystąpiły w nim zespoły artystyczne działające na terenie gminy Obsza.

Jednym z założeń konkursu jest wytypowanie jednego zdobywcy grand prix. Komisja może też przyznać inne nagrody i wyróżnienia wg własnego uznania. Jedną z głównych zasad konkursu jest również to, że nie mogą w nim wystąpić laureaci ubiegłorocznej edycji, więc w tym roku poza konkursem zaśpiewał męski zespół śpiewaczy ZACIER, który w ubiegłym roku wyśpiewał główną nagrodę.

Tegoroczna komisja konkursowa w składzie: Sławomir Niemiec, Celina Skromak i Jan Szymaniak, po wysłuchaniu siedmiu podmiotów wykonawczych, zdecydowała o przyznaniu nagrody grand prix Zespołowi Śpiewaczemu Babiczanki z Babic (przew. Aneta Oleszek). Poza tym Jury przyznało I miejsce zespołowi „Dorbozianki" z Dorboz, II miejsce zespołowi „Zamszanki" z Zamchu. Wyróżnienie, podobnie jak w ubiegłym roku, otrzymał Klub Seniora z Woli Obszańskiej.

W czasie obrad jury czas oczekiwania na werdykt umiliła kapela „Galicjanie" z Narola, a całe kolędnicze spotkanie rozpoczęło się od krótkiego, świątecznego koncertu Orkiestry Dętej z Obszy.

Natalia Račaitis


Fot. GOK Obsza

Jury przyznało I miejsce zespołowi „Dorbozianki" z Dorboz


Fot. GOK Obsza

Występy oceniała komisja konkursowa w składzie: Sławomir Niemiec, Celina Skromak i Jan Szymaniak


Aneta Oleszek odebrała nagrodę Grand Prix dla zespołu Babiczanki z Babic

„Inna treść" w TOK, sztuka, która niesie nadzieję

W Tarnogrodzkim Ośrodku Kultury odbyło się spotkanie z lwowskim artystą Serhiyem Mikhnovskym, połączone z prezentacją jego wystawy malarstwa pt. „Inna treść".


Fot. TOK

W Tarnogrodzkim Ośrodku Kultury odbyło się spotkanie z lwowskim artystą Serhiyem Mikhnovskym, połączone z prezentacją jego wystawy malarstwa pt. „Inna treść"

Wydarzenie zgromadziło miłośników sztuki, którzy mieli okazję poznać zarówno twórczość, jak i osobistą historię artysty.

Rosyjska agresja na Ukrainę oraz silne emocje z nią związane na długi czas ograniczyły jego działalność artystyczną. Po przerwie Serhiy Mikhnovsky powrócił jednak do malarstwa, świadomie wybierając żywe kolory, światło i optymizm jako formę sprzeciwu wobec wojny i jej destrukcyjnego wpływu na ludzką wrażliwość. W ten sposób powstał cykl prac składających się na wystawę „Inna treść".

Podczas spotkania artysta opowiedział o swojej drodze twórczej, inspiracjach oraz emocjach towarzyszących powstawaniu prezentowanych obrazów. Uczestnicy mieli również okazję wysłuchać krótkiego koncertu – Serhiy Mikhnovsky zagrał i zaśpiewał dla zgromadzonej publiczności, wzbogacając wydarzenie o muzyczny akcent.

> Wystawę „Inna Treść" można oglądać w Tarnogrodzkim Ośrodku kultury do 6 lutego

Magdalena Kołcon

BIL

40 lat pasji i muzyki. Wyjątkowy jubileusz Chóru Harmonia

Chór Harmonia z Łukowej obchodzi jubileusz 40-lecia swojej działalności artystycznej. Planowany jubileusz będzie okazją do podsumowania wieloletniej pracy zespołu, przypomnienia jego historii oraz podkreślenia roli, jaką odgrywa w życiu kulturalnym lokalnej społeczności.


Fot. Gminny Ośrodek Kultury w Łukowej

W sobotę, 7 lutego odbędzie się uroczystość jubileuszowa z okazji 40-lecia działalności Chóru Harmonia, działającego przy Gminnym Ośrodku Kultury w Łukowej.

Obchody rozpoczną się o godzinie 15 mszą świętą w kościele parafialnym pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Łukowej. Następnie, o godz. 16, delegacja chóru złoży kwiaty na grobie śp. pani Walerii Okoń na cmentarzu parafialnym w Łukowej, oddając hołd osobom zasłużonym dla historii zespołu.

Oficjalna część jubileuszu zaplanowana jest na godz. 16.30 w Gminnym Ośrodku Kultury w Łukowej. Uroczystość zostanie połączona z prezentacją multimedialną przybliżającą historię chóru oraz poczęstunkiem dla zaproszonych gości.

Magdalena Kołcon

O G Ł O S Z E N I E

BURMISTRZ TARNOGRODU

informuje, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Tarnogrodzie przy ul. Tadeusza Kościuszki 5, w dniu 14 stycznia 2026 r. wywieszony został na okres 21 dni wykaz nieruchomości gruntowych i lokalowych, stanowiących własność Gminy Tarnogród, przeznaczonych do oddania w dzierżawę i najem w drodze przetargu ustnego nieograniczonego (Zarządzenie Nr 1/2026-OG).

eprasa.pl 8501e5addf

Gmina Aleksandrów

Gmina Józefów

Gmina Tereszpol

STRONĘ REDAGUJE:
Natalia Račaitis
780 029 973

Trzy wieki Józefowa, uroczyste zakończenie wyjątkowego jubileuszu

W Józefowie zakończyły się obchody 300-lecia miasta, których zwieńczeniem była uroczysta sesja Rady Miejskiej. Wydarzenie podsumowało całoroczne inicjatywy jubileuszowe oraz stało się okazją do uhonorowania osób szczególnie zasłużonych dla gminy.



Fot. Urząd Miejski w Józefowie

Jednym z najważniejszych punktów obrad było nadanie tytułu Honorowego Obywatela Gminy Józefów Bogdanowi Kawałko – byłemu wicewojewodzie zamojskiemu, współtwórcy Strategii Rozwoju Zamojszczyzny oraz wieloletniemu prezesowi Fundacji SP Szpitala Wojewódzkiego im. Jana Pawła II w Zamościu

Podczas sesji zaprezentowano premierę inscenizacji „Józefowski pręgierz", nawiązującej do podpisania aktu założycielskiego miasta przez Tomasza Józefa Zamoyskiego 3 grudnia 1725 roku. W widowisku wystąpili uczestnicy Warsztatów Terapii Zajęciowej, Środowiskowego Domu Samopomocy oraz seniorzy z Józefowa. Przedsięwzięcie powstało w ramach projektu „Razem możemy więcej", realizowanego przez Stowarzyszenie „Podaj dłoń" we współpracy z Gminą Józefów

Jednym z najważniejszych punktów obrad było nadanie tytułu Honorowego Obywatela Gminy Józefów Bogdanowi Kawałko – byłemu wicewojewodzie zamojskiemu, współtwórcy Strategii Rozwoju Zamojszczyzny oraz wieloletniemu prezesowi Fundacji SP Szpitala Wojewódzkiego im. Jana Pawła II w Zamościu. Podkreślono jego liczne zasługi oraz zaangażowanie na rzecz regionu.

Rada Miejska uhonorowała również 19 osób tytułem „Zasłużony dla Gminy Józefów". Wyróżnienia trafiły do samorządowców, społeczników, przedsiębiorców, artystów i naukowców, którzy swoją działalnością zapisali się w historii miasta i gminy.

Podczas uroczystości zaprezentowano także album jubileuszowy oraz zapowiedziano film dokumentujący obchody 300-lecia. Przypomniano, że w ramach jubileuszu zrealizowano liczne wydarzenia kulturalne, edukacyjne i sportowe, m.in. rajdy rowerowe „Śladami Ordynacji Zamojskiej", Orszak 300-lecia Józefowa, konferencję popularno-naukową oraz wydanie publikacji poświęconych historii miasta.

Magdalena Kołcon

W Aleksandrowie próbowano ukraść znak. Wójt wyznacza nagrodę

Wójt gminy Aleksandrów poinformował o kolejnym incydencie zagrażającym bezpieczeństwu na lokalnych drogach, apelując do mieszkańców o czujność i współpracę w ustaleniu sprawcy zdarzenia.

Wójt gminy Aleksandrów, Andrzej Borowiec, poinformował na Facebooku o kolejnej próbie kradzieży znaku drogowego na terenie gminy. Do zdarzenia doszło około godziny 19 na drodze Aleksandrów – Trzepietniak.

Jak przekazał wójt, sytuacje tego typu stanowią poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa uczestników ruchu drogowego. Brak oznakowania może prowadzić do niebezpiecznych zdarzeń, zwłaszcza po zmroku oraz w warunkach ograniczonej widoczności.



Fot. Andrzej Borowiec

Za informację prowadzącą do jego identyfikacji przewidziana jest nagroda w wysokości 1000 zł

W związku z incydentem władze gminy apelują do mieszkańców o zachowanie czujności oraz o przekazywanie wszelkich informacji, które mogą pomóc w ustaleniu sprawcy. Za informację prowadzącą do jego identyfikacji przewidziana jest nagroda w wysokości 1000 zł.

Wójt podkreśla, że dbałość o wspólne mienie oraz reagowanie na akty wandalizmu to element odpowiedzialności całej lokalnej społeczności, mający bezpośredni wpływ na bezpieczeństwo na drogach gminy.

Magdalena Kołcon

„Na początku było Słowo". Kolędowy wieczór w Tereszpolu-Zaorendzie



Fot. plakat

plakat

W kościele parafialnym pw. Matki Bożej Częstochowskiej w Tereszpolu odbędzie się wyjątkowe spotkanie kolędowe pod hasłem „Na początku było Słowo".

Wydarzenie będzie połączeniem wspólnego kolędowania oraz spotkania przy bożonarodzeniowej szopce, stanowiąc piękne zwieńczenie okresu świątecznego. Organizatorzy zapraszają mieszkańców gminy i okolic do wspólnego przeżywania wieczoru pełnego muzyki, refleksji i radości płynącej z tradycji kolędowania. Spotkanie ma charakter otwarty i skierowane jest do wszystkich – rodzin z dziećmi, seniorów oraz miłośników muzyki i śpiewu.

Podczas wydarzenia wystąpią liczne zespoły i wykonawcy: zespół wokalno-instrumentalny **„Gloria"**, chór **„Oaza"**, młodzież z Oazy Ruch Światło-Życie, a także uczniowie Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia w Biłgoraju oraz II stopnia w Zamościu. Różnorodność wykonawców zapowiada bogaty i poruszający program artystyczny.

Jak podkreślają organizatorzy, celem spotkania jest nie tylko wspólny śpiew kolęd, ale również stworzenie przestrzeni do zatrzymania się, refleksji i umocnienia więzi wspólnotowych. Ma to być wieczór, który połączy pokolenia i pozwoli na nowo odkryć sens słów, od których – jak głosi tytuł wydarzenia – wszystko się zaczęło.

Koncert odbędzie się w niedzielę, **25 stycznia o godz. 17.**

Natalia Račaitis

BIL

eprasa.pl 8501e5addf

STRONĘ REDAGUJE:
Natalia Račaitis
780 029 973

Gmina Biszcza | Gmina Księżpol | Gmina Potok Górny

Morsowanie w Biszczy: Klub Morsów „KRA-Biszcza" od zimna nie ucieka!

Zimowa aura nie odstrasza miłośników hartowania wody w Biszczy — tamtejszy Klub Morsów „KRA-Biszcza" aktywnie kontynuuje swoją działalność nad Zalewem Biszcza-Żary, łącząc zdrowy styl życia z integracją lokalnej społeczności.



Fot. FB/KRA Biszcza

Dla morsów im zimniej, tym lepiej!

Klub istnieje już od wielu lat; jego początki sięgają regularnych spotkań sympatyków zimowych kąpieli, które z czasem przerodziły się w stałą grupę pasjonatów hartowania organizmu. Morsy z Biszczy spotykają się najczęściej.

Sezon morsowy zwykle rozpoczyna się już wczesną zimą, a klubowicze zgodnie podkreślają, że „im zimniej, tym lepiej!" — niska temperatura jest dla nich wyzwaniem, ale też źródłem satysfakcji i energii. Członkowie Klubu „KRA-Biszcza" nie tylko hartują ciało, ale również wspierają dobre inicjatywy np. podczas otwarcia sezonu odbywającego się w ostatnich latach zbiórki charytatywne na rzecz potrzebujących.

Warto podkreślić, że morsy z Biszczy często współpracują i spotykają się z innymi klubami z regionu, co tworzy przestrzeń do wymiany doświadczeń i wspólnej zabawy nad wodą.

Jedno z ostatnich morsowań miało miejsce w święto Trzech Króli.

Natalia Račaitis



Fot. FB/KRA Biszcza

Biszczańskie morsy korzystają ze sprzyjającej pogody

Kolędy i pastorałki zabrzmią w Biszczy

Już 25 stycznia Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji w Biszczy stanie się miejscem wyjątkowego, muzycznego spotkania. Podczas Gminnego Przeglądu Kolęd i Pastorałek na scenie zaprezentują się lokalni artyści oraz zaproszeni goście, wprowadzając publiczność w nastrojowy, świąteczny klimat.



plakat

Na scenie wystąpią zespoły śpiewacze, zespoły muzyczno-instrumentalne, Koła Gospodyń Wiejskich oraz soliści z terenu gminy Biszcza. Publiczność będzie miała okazję usłyszeć zarówno znane i lubiane kolędy, jak i mniej popularne pastorałki w różnorodnych aranżacjach.

Gościem specjalnym przeglądu będzie zespół kolędniczy z Lazor „Herody" działający przy Gminnym Centrum Kultury w Harasiukach. Ich występ z pewnością wzbogaci wydarzenie o elementy tradycyjnego kolędowania i widowiska obrzędowego.

Organizatorami przeglądu są Wójt Gminy Biszcza oraz Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji w Biszczy. Wstęp na wydarzenie jest wolny. Organizatorzy zapraszają wszystkich mieszkańców gminy oraz gości z okolic do wspólnego przeżywania muzycznej odsłony świątecznej tradycji.

Natalia Račaitis

BIL

Spotkanie seniorów w Majdanie Starym: muzyka, teatr i wspólna radość

Wójt Gminy Księżpol oraz Gminny Ośrodek Kultury w Księżpolu zapraszają seniorów na tradycyjne noworoczne spotkanie, które połączy muzykę, teatr i wspólną zabawę.

Wójt Gminy Księżpol oraz Gminny Ośrodek Kultury w Księżpolu zapraszają wszystkich seniorów na Noworoczne Spotkanie Seniorów, które odbędzie się 29 stycznia o godzinie 16.00 w Wiejskim Domu Kultury w Majdanie Starym.

W programie wydarzenia przewidziano spektakl „To wcale nie bajka" w wykonaniu Amatorskiego Teatru „MIMOCHODEM". Uczestnicy będą mogli również obejrzeć występ zespołu „BOROWIACY". Po części artystycznej przewidziano wspólne biesiadowanie oraz potańcówkę.

Koszt udziału w spotkaniu wynosi 100 złotych za osobę. Zapisy i szczegółowe informacje dostępne są w filiach bibliotek oraz w Gminnym Ośrodku Kultury. Organizatorzy zapewniają transport na terenie gminy. Termin zapisów upływa 22 stycznia.

Magdalena Kołcon



Fot. GOK Księżpol

Plakat

eprasa.pl 8501e5addf

Łada w finale halowego turnieju

Z dobrej strony pokazali się młodzi piłkarze Łady 1945 Biłgoraj, w domowym turnieju rozegranym w hali OSiR. Podopieczni Bartłomieja Kowalika dotarli do finału, gdzie musieli uznać wyższość Janowianki.



Oba zespoły juniorów Łady 1945 Biłgoraj, dobrze zaprezentowały się w turnieju w hali OSiR

Fot.Łada 1945 Biłgoraj



Pierwszy tegoroczny turniej w hali OSiR w Biłgoraju wygrał zespół CSKA Bliet. W składzie doskonale znani z Tanwi Majdan Stary m.in.: Jakub Paćkowski, Łukasz Szawara, Dawid Konopka czy Arkadiusz Kusiak

Fot.OSiR Biłgoraj

To był XIX turniej im. Stanisława Wójcika:

- Pan Stasio - tak do niego się zwracaliśmy wszyscy w Biłgoraju - był długoletnim, doświadczonym, oddanym działaczem i pracownikiem Łady Biłgoraj. Był kierownikiem drużyny i klubu. Był jednak przede wszystkim wspaniałym, ciepłym i życzliwym człowiekiem, z którym chciało się przebywać, rozmawiać. Od którego czerpało się radość życia i pozytywną energię. Był z Ładą, jej trenerami, piłkarzami, działaczami i kibicami na dobre i na złe. Podczas pracy w klubie odszedł od nas na zawsze. Brakuje nam go, doceniamy co dla nas, sympatyków piłki nożnej robił, dlatego po raz kolejny będziemy czcić w sposób sportowy jego pamięć - **przypominają organizatorzy.**

W rozgrywkach wzięły udział drużyny juniorów, a mecze rozgrywane były w 6-osobowych składach, po 13 minut, w systemie dwóch grup. Wśród uczestników także dwie drużyny Łady 1945 Biłgoraj (biała i niebieska) oraz: Ursus Dachnów, Janowianka Janów Lubelski, Victoria Łukowa, LZS Żabno, Czarni Oleszyce, Rotunda Krzeszów, Tanew Majdan Stary i Włókniarz Frampol.

Ostatecznie w finale Janowianka Janów Lubelski pokonała Ładę Biłgoraj (zespół biały) 1:0. Na trzecim miejscu rywalizację zakończył drugi zespół Łady (niebiescy).

W najbliższych dniach czeka nas regularne granie w biłgorajskiej hali OSiR i to w każdy weekend. W niedzielę (25 stycznia) walczą młodzi zawodnicy z kategorii Orlicy (roczniki 2015-2016), a w pierwszą niedzielę lutego (1 lutego) zagrają żacy młodsi (rocznik 2018 i młodsi).

Szczegółowe informacje dla chętnych udziałem w rywalizacji: tel. 798 449 698 lub e-mail: mciecierski@osir.lbl.pl.

Tomasz Zalewa

W niedzielę 11 stycznia 2026 roku w hali OSiR w Biłgoraju odbył się XIII Charytatywny Turniej Noworoczny OPEN. W wydarzeniu wzięło udział 16 drużyn, które rywalizowały, by wesprzeć leczenie Adasia Iwanejko. Dzięki obecności przedstawicieli Fundacji Siepomaga oraz prowadzonej zbiórce udało się zebrać blisko 7 tysięcy złotych na ten cel.

Turniej, jak co roku, dostarczył wielu sportowych emocji. Finał był niezwykle dramatyczny – broniąca tytułu drużyna AKS Plus Okna Team prowadziła 2:1, jednak w ostatnich sekundach spotkania straciła bramkę. O zwycięstwie zadecydowały rzuty karne, w których lepsi okazali się zawodnicy CSKA Bliet, sięgając po końcowy triumf.

W turnieju aż roiło się od zawodników związanych z klubami ligowymi i to oni sięgnęli po indywidualne wyróżnienia.

Król strzelców: Jakub Paćkowski (CSKA Bliet) – 12 bramek

Najlepszy bramkarz: Anton Alfimov (AKS Plus Okna Team)

Najlepszy zawodnik: Patryk Kierepka (AC Pajace)

Zmiana trenera w Orle Tereszpol



Łukasz Potocki został nowym trenerem grającego w piłkarskiej klasie B Orła Tereszpol

Fot.archiwum

Grający w piłkarskiej klasie B - Orzeł Tereszpol, ma nowego trenera. W rundzie wiosennej zespół poprowadzi świetnie znany w klubie i związany z nim od kilku lat, Łukasz Potocki.

Po rundzie jesiennej spadkowicz z klasy A, zajmuje dziewiąte miejsce w najniższej klasie rozgrywkowej. Zespół prowadzony przez Krzysztofa Pardo uzbierał 7 punktów (dwa zwycięstwa, remis i sześć porażek) i w tabeli wyprzedza jedynie Alwę Brody Małe i Perłę Deszkowice.

Wiosną pomóc ma nowy szkoleniowiec:

- Informujemy, że nastąpiła zmiana na stanowisku trenera drużyny seniorów. Krzysztof Pardo będzie trenował młodsze drużyny Orła, zaś seniorów i trampkarzy będzie prowadził Łukasz Potocki. Dziękuję trenerowi Krzysztofowi za zaangażowanie i pracę z zespołem seniorów. Trenerowi Łukaszowi, który współpracuje z nami od 2019 roku, życzymy nieustającej pasji, energii i wielu sukcesów - **potwierdza klub z Tereszpola.**

Tomasz Zalewa

Znicz Biłgoraj szuka silnych ludzi

Jesteś z Biłgoraja lub okolic? Masz trochę siły, a przede wszystkim chęci? LKS Znicz Biłgoraj szuka właśnie chętnych, namawia na treningi i do spróbowania swoich - nomen omen - sił.



Znicz Biłgoraj szuka chętnych i zaprasza na treningi

Fot.Znicz Biłgoraj

Znicz Biłgoraj to założony w 1972 roku klub, znany z sukcesów głównie w podnoszeniu ciężarów i lekkoatletyce. Wychował wielu utalentowanych zawodników startujących w zawodach krajowych, europejskich, a nawet na Igrzyskach Olimpijskich.

Trenerzy szukają właśnie następców i zapraszają do dołączenia do sekcji podnoszenia ciężarów:

- Gwarantujemy treningi pod okiem najlepszych trenerów, trening ogólnorozwojowy dla dzieci od 11 roku życia, naukę techniki, poprawę aktywności fizycznej, wyjazdy na zawody i zgrupowania - **zachęca Znicz.**

Przypomnijmy, że za nami kolejny udany dla biłgorajskiego klubu rok. Zawodnicy z Biłgoraja i okolic startowali w wielu zawodach rangi ogólnopolskiej i międzynarodowej, zdobywając medale i wysokie lokaty. Mamy m.in. mistrza Polski do lat 15 (Tymoteusz Kaczor), zwycięzcę Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży (Adam Lipiński) i 11 miejsce w Polsce w klasyfikacji klubów podnoszenia ciężarów we współzawodnictwie dzieci i młodzieży.

Tomasz Zalewa

BIL

eprasa.pl 8501e5addf

Zmiany u kierowcy z Biłgoraja. Jedzie po marzenia

Karol Kręt, utalentowany kierowca wyścigowy z Biłgoraja, staje przed największym wyzwaniem w swojej dotychczasowej karierze. W sezonie 2026 zmienia cykl i wystartuje w Porsche Carrera Cup Benelux. To jedna z najmocniejszych serii pucharowych na świecie: - Idziemy szczebel wyżej niż w sezonie 2025 - mówi Nowej Gazecie Biłgorajskiej.



Fot. Karol Kręt

W nadchodzącym sezonie kierowca z Biłgoraja pozostaje w aucie z 2025 roku, czyli Porsche 911 992.1 Cup

Jest to Carrera Cup. Czyli idziemy szczebel wyżej niż w sezonie 2025. Jest to jedna z najmocniejszych serii Porsche na świecie, co sprawia, że przede mną stoi ogromne wyzwanie, którego nie mogę się doczekać i któremu, wierzę, że sprostam.



Fot. Karol Kręt

Karol Kręt ma 20 lat, urodził się w Tereszpolu, wychował w Biłgoraju. To m.in. Człowiek Roku 2022 Ziemi Biłgorajskiej w plebiscycie Nowej Gazety Biłgorajskiej

Byłeś w cyklu Porsche i dalej zostajesz w cyklu Porsche. Ale i tak jest zmiana w porównaniu z poprzednim rokiem.

Dokładnie tak, w tym roku idę do Porsche Carrera Cup Benelux. Jak po samej nazwie widzimy, jest to Carrera Cup. Czyli idziemy szczebel wyżej niż w sezonie 2025. Jest to jedna z najmocniejszych serii Porsche na świecie, co sprawia, że przede mną stoi ogromne wyzwanie, którego nie mogę się doczekać i któremu, wierzę, że sprostam.

Dlaczego przenosisz się z cyklu Porsche Sports Cup Deutschland do Porsche Carrera Cup Benelux?

W Porsche Carrera Cup jeździłem już kiedyś, było to w sezonie 2024, była to seria Carrera Cup Deutschland. W sezonie 2025 musiałem zrobić krok do tyłu ze względu na budżet.
W tym roku chcieliśmy wrócić do ścigania na najwyższym światowym poziomie, ale zmienić też region. Ze względu na wprowadzenie nowej generacji samochodów do Carrera Cup niemieckiego i azjatyckiego, budżety za sezon poszybowały mocno w górę w tych regionach.
Mimo że na pierwszy rzut oka opłacałoby się przejść do nowego samochodu jak najszybciej, to po dogłębnym przeanalizowaniu stwierdziliśmy, że Benelux ma dużo więcej plusów, nadal oferując ogromną szansę na samorozwój ze względu na spotkanie się z innymi kierowcami, niż spotykałem podczas jeżdżenia w rejonach niemieckich.

Ale to ty zdecydowałeś, że nowe wyzwanie, czy po prostu tu są lepsze warunki do rozwoju?

To jest hybryda obu. Tak jak wspomniałem wcześniej, jest to i nowe wyzwanie, i ogromna szansa na rozwój. Nowi kierowcy, których nie znam tak dobrze, dają mi szansę podpatrzeć ich smaczki, które może włączę do swojego stylu jazdy. Tym samym nowi kierowcy to nieznajomi kierowcy dla mnie, czyli wyzwanie nauki i analizy ich zachowań oraz kilka nowych torów, których będę musiał się bardzo ekspresowo nauczyć.

To będą zupełnie inne tory i zupełnie inni kierowcy?

Kierowcy tak. Mimo że jeszcze nie mamy list startowych, już wiem zza kulis, że z większością nie miałem okazji spotkać się na torze. Tory w większości znam. Na Imoli byłem dwa razy w życiu, na Zandvoort dwa razy, Spa dwa razy, Hockenheim nie zliczę ile razy, natomiast Zolder i Assen są dla mnie całkowicie nieznane. Więc mimo to, że tylko dwa tory są dla mnie nowe, to na większości nie mam jakiegoś ogromnego doświadczenia. Prawdę mówiąc, bardzo dobrze znam tylko Hockenheim, na reszcie torów z kalendarza byłem raczej mało razy albo wcale.

Ile startów i kiedy rusza rywalizacja?

Podczas tego sezonu mamy zagwarantowane 6 weekendów wyścigowych, które zaczynają się na początku maja.

Ale to przynajmniej krok do przodu? W Beneluksie jest wyższy poziom?

Dokładnie, jest to krok do przodu, Benelux w tym roku zapowiada się na naprawdę silny. Ze względu na nowy model samochodu budżety poszybowały w górę i duża ilość szybkich zawodników korzysta z delikatnie tańszych alternatyw jak Benelux, więc szykujemy się na naprawdę wysoki poziom.

Co z autem na ten rok?

Auto pozostaje takie jak w roku 2025– Porsche 911 992.1 Cup. Jedyne, co się zmienia w Carrera Cup, to dodajemy system ABS do samochodu. Jakbym odpowiedział na to pytanie rok temu, to moja odpowiedź byłaby całkowicie inna, ale w tym momencie szkoda mi, że dodali ABS. W ostatnim czasie uważałem, że umiejętność hamowania bez ABS z mojej słabej strony stała się moją siłą, ale nic z tym nie zrobię. Najważniejsze, że wszyscy mają takie same warunki.

Podobno tu uczestnicy ścigają się niemal identycznymi samochodami Porsche 911 GT3 Cup, co kładzie nacisk na umiejętności kierowców.

Dokładnie tak. Wiadomo, auta z założenia mają być identyczne, poza ustawieniami - to jest dostosowane już do preferencji kierowcy. Patrząc na to realistycznie, samochody są bardzo równe, ale nie identyczne, z czym się spotkałem na moim gościnnym starcie w 2025 Carrera Cup Deutschland. Jednak mam nadzieję, że limit pecha został wyczerpany i na 2026 moje auto nie będzie odstawało od innych.

Właściwie jaki ty masz teraz cel sportowy? Bo tak się pięknie i dyplomatycznie mówi, że: chcę wygrywać. Ale co da zwycięstwo w tegorocznym cyklu? Jaki byłby kolejny level?

Jeśli udałoby mi się wygrać, w co bardzo wierzę, następnym krokiem jest wypaść idealnie na Porsche Talent Pool Shoot-Out. Jest to program dla młodych, bardzo obiecujących kierowców.
Jeśli tam mi się uda dobrze wypaść, to zostaję Porsche Junior Driver, otrzymuję wsparcie Porsche i jestem krok przed zostaniem fabrycznym kierowcą. Kierowca fabryczny to już najwyższy poziom, który jest marzeniem 99, jak nie 100% kierowców.

Umówmy się, w rodzinnych stronach na Ziemi Biłgorajskiej, szejków naftowych niewielu. To jak ty to wszystko spinasz?

Jest bardzo ciężko, nawet pokusiłbym się o stwierdzenie, że jest to najbardziej stresująca i najgorsza część tego sportu. Nie mówię tu nawet o naszych rejonach biłgorajskich, z Biłgoraja nie współpracuję z żadną firmą. Mówię tu o całej Polsce. Mam wrażenie, że w Polsce firmy nie do końca rozumieją, jakie plusy są w stanie dostać od sponsoringu i jaki ekwiwalent reklamowy zawodowi kierowcy potrafią wygenerować dla marki.

Nie zapominajmy o nowym serialu o wyścigach i Porsche, którego jesteś jednym z głównych bohaterów. Jak to się stało, że wybrali ciebie?

Sam nie do końca wiem. Jestem dosyć gadatliwą osobą, a do tego podczas zawodów jestem troszkę jak tykająca bomba. Jeśli coś nie jest perfekcyjne, ja zaczynam się denerwować, bo chciałbym, żeby wszystko było idealnie. A jak wszyscy wiemy, nerwy i skrajne emocje najlepiej się ogląda. Z tego, co wiem, dom filmowy KOVA — producent serialu — zainteresowała moja historia oraz to, w jaki sposób pokazuje ona, jak wymagający jest ten sport. To świat ogromnych poświęceń i napięcia, które odczuwam nie tylko ja, ale również moja rodzina i najbliżsi.

Kiedy i gdzie ten serial do obejrzenia?

Serial wyjdzie w tym roku oficjalnie, jednakże już mogę zaprosić 20 lutego w BCK na premierę jednego z odcinków, który opisuje mój sezon 2023, czyli sezon w którym zdobyłem tytuł Mistrza Porsche Sports Cup Deutschland.

Jak idzie edukacja po przeprowadzce na studia do Warszawy?

Nie chcę zapeszać, więc powiem tak. Wniosku o warunek jeszcze nie musiałem wypełniać i mam ogromną nadzieję, że się to nie zmieni. Została przede mną ostatnia sesja, później napisanie pracy licencjackiej i obrona. Dopiero co zaczynałem studia, a jestem już w połowie 3 roku.

Do domu w Biłgoraju zaglądasz?

Oczywiście, że tak, zdecydowanie rzadziej niż na początku. Nadal często jestem, odwiedzić rodzinę czy przyjaciół. Wpaść na zapiekanki, ukraść z domu rodziców środki czystości czy jedzenie z domu babci (śmiech).

Na nowym Autodromie już trochę pojeździłeś?

Jeszcze mi się nie udało. Odwiedziłem kilka razy i naprawdę zrobiło to na mnie wrażenie, chociaż jednak czasami brakuje mi tego starego toru, na którym stawiałem swoje pierwsze kroki w tym sporcie.

Pytanie, czy karting się odrodzi, bo to fajna, ale jednak kosztowna sprawa, żeby zacząć treningi.

Mam taką nadzieję, jednak nie dam sobie ręki uciąć, że tak będzie. To jest piękny sport, ale jest skrajnie drogi jak na sport, w którym trzeba zacząć tak wcześnie. Tu zgadzam się ze słowami, które kiedyś wypowiedział Toto Wolff – karting jest zdecydowanie za drogi. My ze względu na koszty zawsze jeździliśmy, jak najtaniej mogliśmy. Mieliśmy swój namiocik, tata i wujek zajmowali się gokartem, mama gotowała jedzenie, które potem odgrzewaliśmy na torze.

Tak fachowym okiem, to ten biłgorajski obiekt odstaje od tego, co widzisz w sezonie w zachodniej Europie?

Zdecydowanie nie, byłem na różnych torach po całym świecie. Jeździłem na mistrzostwach świata czy Europy i myślę, że ten tor śmiało mogę porównać z europejskimi obiektami.

Kiedy pierwszy w tym roku wyjazd na tor w nowej furze?

Jeszcze oficjalnej daty testów nie mam, mam nadzieję, że jak najszybciej. Jak tylko sam się dowiem, to ogłoszę to na swoich mediach. Sam już nie mogę się doczekać. Przerwa zimowa jest bardzo długa, jesteśmy dopiero w jej połowie, a ja już nie mogę się doczekać, jak wsiądę znowu do auta i dam z siebie wszystko.

Tomasz Zalewa

BIL

eprasa.pl 8501e5addf

Piękny koncert kolęd w parafii Chrystusa Króla w Biłgoraju


Fot.Kacper Kyc

Wspólne kolędowanie zakończyło koncert


Fot.Kacper Kyc

Zespół saksofonowy w kolędowym repertuarze podczas koncertu w Chrystusa Króla

Biłgoraj: Świąteczne melodie, młodzi wykonawcy i pełen kościół słuchaczy. Koncert kolęd w kościele Chrystusa Króla w Biłgoraju był spotkaniem tradycji, talentu i wspólnego przeżywania Bożego Narodzenia.

W niedzielę, 11 stycznia w kościele pw. Chrystusa Króla w Biłgoraju odbył się koncert kolęd z udziałem uczniów Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia, Młodzieżowego Domu Kultury oraz parafialnych zespołów muzycznych.

Wieczór otworzyła **Matylda Rudy**, wykonując solowo kolędę **„Dziecina mała”**. Tuż po niej zaprezentowała się schola kościelna **Królewskie Skowronki** pod opieką organisty **Sebastiana Skoczyńskiego** oraz zespół parafialny **Laudate Dominum** prowadzony przez **ks. Radosława Sokołowskiego** wprowadzając uczestników w modlitewny, wspólnotowy klimat.

W dalszej części koncertu wystąpili młodzi instrumentaliści. Zespół saksofonowy w składzie **Ignacy Magoch** oraz gościnnie **Diana Mamzer, Zuzanna Kulicka i Dawid Brzozowski** wykonał „Wśród nocnej ciszy” oraz „Pójdźmy wszyscy do stajenki”.

Kwartet klarnetowy, tworzony przez **Kornelię Kowalską, Franciszka Bienię** oraz nauczycieli **Zbigniewa Bilińskiego i Huberta Giletę**, zaprezentował m.in. „Carol of the Bells”.

Nie zabrakło także brzmienia trąbek. Septet w składzie **Anna Czyżo, Sebastian Szostak, Kacper Bryła, Marcel Lipowski, Karol Buszko, Jan Jargieło oraz nauczycielem Mateuszem Krawcem** wykonał kolędy „Dziś w stajence Jezus się narodził” i „Jakieś światło nad Betlejem”.


Fot.Kacper Kyc

Matylda Rudy otworzyła koncert solowym wykonaniem kolędy

Publiczność ciepło przyjęła również trio akordeonowe: **Michała Ostrowskiego, Jakuba Bielańskiego i nauczyciela Piotra Ostrowskiego**.

Jednym z najmocniejszych punktów wieczoru był występ chóru szkolnego oraz zespołu wokalno-instrumentalnego **Zawierucha z MDK w Biłgoraju**. W repertuarze znalazły się zarówno klasyczne kolędy, jak i utwory znane z filmów świątecznych. Partie solowe wykonali m.in. **Klaudia Horodko, Zofia Wróblewska, Filip Bednarz, Zuzanna Krzeszowiec oraz Matylda Rudy**. Koncert zakończył się wspólnym wykonaniem kolędy „Bóg się rodzi”, które symbolicznie podsumowało wieczór pełen muzyki, modlitwy i świątecznej atmosfery.

Kacper Kyc


Fot.Kacper Kyc

Kwartet klarnetowy zaprezentował świąteczne aranżacje znanych kolęd


Fot.Kacper Kyc

Akordeony nadały utworom charakter pastorałek


Fot.Kacper Kyc

Świąteczna atmosfera towarzyszyła całemu wydarzeniu


Fot.Kacper Kyc

Na scenie nie zabrakło solistów, zespołów i chórów


Fot.Kacper Kyc

Koncert kolęd zgromadził licznych mieszkańców Biłgoraja


Fot.Kacper Kyc

Muzyka i wspólne kolędowanie wypełniły świątynię


Fot.Kacper Kyc

Muzyka, tradycja i wspólnota w jednym miejscu


Fot.Kacper Kyc

Schola Królewskie Skowronki wprowadziła dziecięcą radość do kolędowania

BIL

eprasa.pl 8501e5addf